

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

KURIER

ATENŃSKI

Nr 65 28 KWIEŃNIA 1990 r.

24 STRONY

Cena 200 DRS

DRUGI ZJAZD

- drugie zwycięstwo



POLSKA

- Zjazd SOLIDARNOŚCI
- Rocznica Katynia
- 318 tys. bezrobotnych
- Dzień Ziemi
- Rejestracja ZHR

ŚWIAT

- Papież w Czechosłowacji
- Litwa, Łotwa, Estonia

GRECJA

ROZRYWKA

SPORT

• Dostawy Koranu do ZSRR

• Kolejne groby
ofiar Stalina

NA EMIGRACJI

• RPA - SZABŁOWSKI

W ATENACH

SWIAT



Jan Paweł II odwiedzi Kubę

VELEHRAD (PAP). Rzecznik Watykanu Joaquin Navarro poinformował w niedzielę, że papież Jan Paweł II uda się z wizytą na Kubę w grudniu br. Dokładna data nie została jeszcze ustalona, ale podróż ta nastąpi między 9 grudnia a świętami Bożego Narodzenia i będzie trwała około 5 dni.

Papież został zaproszony na Kubę przez Konferencję Episkopatu miejscowego Kościoła katolickiego i szefa państwa kubańskiego Fidela Castro. (P)

Pierwsze dostawy Koranu do ZSRR

RIJAD (PAP). Samolot Aero-Flotu wykonał pierwszy w historii rejs między Arabią Saudyjską a ZSRR przewożąc pierwszą partię ksiąg koranicznych ofiarowanych przez króla Fahda muzułmanom mieszkającym w ZSRR. W sumie w najbliższych tygodniach maszyny Aero-Flotu przewożą milion egzemplarzy Koranu do Samarkandy, Kazania, Baku i Taszkientu. (W)

Na tropach obozów NKWD w NRD

POCZDAM (PAP). Dopiero teraz podano do publicznej wiadomości, że bezpośrednio po drugiej wojnie światowej w radzieckiej strefie okupacyjnej było 11 specjalnych obozów NKWD. Wykorzystywano do tego celu również były obozy hitlerowskie w tym w Sachsenhausen i Buchenwaldzie. Więźniami byli nie tylko zbrodniarze hitlerowscy, naziści różnego autoramentu, ale też przeciwnicy systemu okupacyjnego, ideologii stalinowskiej. W tym internowani pochodzący z innych krajów. (W)

PAPIEŻ w Czechosłowacji

Korespondencja Romana KURKIEWICZA

Podczas swojej 46. pielgrzymki zagranicznej papież Jan Paweł II będzie przemawiał w czeskiej Pradze i morawskiej Ostrawie najpierw po czesku potem po słowacku, a w stolicy Słowacji Bratysławie — odwrotnie.

Pielgrzymka rozpoczyna się w sobotę rano, dwa dni po oficjalnej informacji o wznowieniu — zerwanych w latach pięćdziesiątych — pełnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Czechosłowacją a Watykanem.

Najważniejszym wydarzeniem soboty będzie msza święta na Letenskich Błoniach w Pradze. Razem z papieżem będzie ją koncelebrował prawie cały czechosłowacki Episkopat na czele z prymasem Czech i Moraw kardynałem Franciszkiem Tomaszkiem oraz prymasem Słowacji arcybiskupem Janem Sokolem. Wśród 8 kardynałów i 16 biskupów z zagranicy będą kardynał Lustiger z Paryża, Herman z Wiednia, Laslo Pascal z Węgier, a z Polski kardynałowie Gulbinowicz i Macharski. Księdzu prymasowi Glempowi na przyjazd nie pozwoliła niedawna operacja.

Tego samego dnia Jan Pa-

wel II spotka się m.in. z chrześcijańskim i duchowieństwem w XIV-wiecznej gotyckiej katedrze św. Wita na Hradczanach, a następnie z duchownymi niekatolickimi oraz z 300 przedstawicielami czeskiej elity intelektualnej i artystycznej. Podczas 90-minutowego spotkania z prezydentem Havlem i jego rodziną dojdzie również do rozmowy w cztery osoby, bez tłumacza.

W niedzielę biskup Rzymu odprawi dwie msze święte: w religijnej stolicy Moraw, Velehradzie, oraz Bratysławie. Jeśli program nie ulegnie żadnym zmianom, to powróci do Rzymu o godz. 22.20.

Już wcześniej Kościół katolicki podejmował pewne kroki w sprawie Jana Husa i dlatego wielu czeskich chrześcijan oczekuje, iż pielgrzymka może stać się okazją do rehabilitacji tego człowieka, którego za próbę reform Kościoła spalono na stosie w 1415 r. Tradycja husycka jest częścią dziedzictwa narodowego Czechosłowacji i, jak powiedział nam wicepremier Jozef Hromádka, byłoby to niezwykle ważne wydarzenie dla wierzących i całego społeczeństwa Czechosłowacji.

Szczyt niemiecko-niemiecki w Bonn

Unia walutowa 1 lipca

Od stałego korespondenta
MICHAŁA JARANOWSKIEGO

Bonn, 23 kwietnia

(P) Wiele wskazuje na to, że teraz zdarzenia będą się toczyć niczym lawina. Do Bonn przybywa z nieoczekiwana wizyta premier NRD, Lothar de Maiziere. We wtorek oczekiwano jedynie ministra spraw zagranicznych tego kraju, Markusa Meckela — niemal wprost z Warszawy. Ale rzecznik bońskiego gabinetu Dieter Vogel zaskoczył dziennikarzy wiadomością, że Meckel będzie jednym z członków licznej delegacji rządowej. Oficjalnie mówi się o roboczych rozmowach premiera z kanclerzem, który właśnie powrócił z dwutygodniowej kuracji odchudzającej. Stracił parę kilogramów, nato-

miast przybyło mu energii. Już w poniedziałek zwołał partnerów koalicyjnych i zatwierdziło warunki unii walutowej. Do NRD przepłyną miliardami twarde marki.

Potwierdziły się nasze wcześniejsze informacje, że dzień „X” to 1 lipca 1990. Z taką datą nastąpi formalne przedstawienie plac i rent z waluty NRD na walutę RFN według kursu 1:1. Ten sam przelicznik będzie obowiązywać wobec oszczędności w kwocie nie wyższej niż 4 tys. marek na osobę, a wszystko ponad tę sumę — bez względu na to, czy w gotówce, czy na kontach — zostanie wymienione po kursie o połowę mniejszym. 2:1

Litewsko-estońska wymiana ambasadorów

WILNO (PAP). Wicepremier Litwy Romualdas Ozolas oświadczył w wywiadzie dla telewizji litewskiej, że Estonia zamierza mianować swojego ambasadora na Litwie.

Ozolas dodał, że również rząd litewski otworzy ambasadę w Tallinie. (W)

Norwegia sprzeda Litwie ropę?

MOSKWA. Premier Litwy pani Kazimiera Pruskiene zamierza omówić w Oslo możliwości zakupu przez Litwę ropy norweskiej.

W Oslo, rzeczniczka MSZ Sigrid Romundseth oświadczyła, że norweskie towarzystwa naftowe mogą swobodnie sprzedawać Litwie ropę, jeśli republika ta wystąpi z prośbą o pomoc w złagodzeniu radzieckiego embarga energetycznego. (W)

List Landsbergisa do papieża

RZYM (PAP). Przewodniczący parlamentu litewskiego Landsbergis wystosował prywatny list do papieża Jana Pawła II z zaproszeniem do odwiedzenia Litwy oraz propozycją nawiązania pełnych stosunków dyplomatycznych.

Reprezentant Litwy w Watykanie i Waszyngtonie Stasys Lozoraitis powiedział, że Landsbergis wysłał list do Watykanu na początku kwietnia. „Autorytet moralny papieża jest znaczny i mógłby on odegrać istotną rolę w odblokowaniu sytuacji” — stwierdził Lozoraitis. (W)

Baker ostrzega ZSRR

WASZYNGTON (PAP). Sekretarz stanu USA James Baker ostrzegł ZSRR, że naraża na szwank swe stosunki handlowe z USA, na skutek akcji podejmowanych na Litwie, nawet jeśli Moskwa nie ucieka się do użycia siły.

Występując przed komisją Izby Reprezentantów Kongresu USA Baker wezwał również Moskwę do dialogu z Litwą. Wskazał, że Litwini chcą takiego dialogu. „Oto rozwiązanie: dialog a nie bojkot gospodarczy czy groźby zastosowania pełnomocnictw prezydenckich” — stwierdził szef dyplomacji USA.

Komitet ekspertów EWG?

PARYŻ (PAP). Minister spraw zagranicznych Francji Roland Dumas poinformował, że rząd francuski wystąpił do EWG z wnioskiem o powołanie „komitetu ekspertów” dla omówienia problemu litewskiego. Komitet miałby też rozważyć ewentualne działania Zachodu na rzecz narodu litewskiego.

LOTWA, ESTONIA

Gorbaczow kusi i straszy

Specjalny status w ramach „konfederacji” zaproponował w czwartek Michaił Gorbaczow Estonii i Lotwie podczas toczonych na Kremlu rozmów z delegacjami obu republik.

Uczestniczący w rozmowach premier ZSRR Nikołaj Ryzkow zapewnił, że nie widzi przeszkód, by młodzi Lotysze odbywali służbę wojskową w republice, o ile zrezygnuje ona z proklamowania niepodległości.

Jeśli jednak obie republiki nie odstąpią od swych programów niepodległościowych, Gorbaczow oświadczył, że nie będzie żadnych negocjacji.

Przewodniczący Rady Najwyższej Estonii Arnold Ruutel powiedział, że prezydent ZSRR zagroził sankcjami gospodarczymi, rozwiązaniem estońskiego parlamentu i wpro-

wadzeniem bezpośredniej władzy Moskwy, jeśli Estonia nie odwoła deklaracji proklamującej początek „okresu przejściowego” do niepodległości republiki. „Wiedzy zobaczycie, co znaczy okupacja” — powiedział Gorbaczow.

Jak poinformował przewodniczący Rady Najwyższej Lotwy, Anatolij Gorbunow, na jego sugestię, że Lotwa nie zaakceptuje tak ograniczonych możliwości wyboru, Gorbaczow zgodził się na powołanie radziecko-lotewskiej komisji do omówienia problemów politycznych i gospodarczych, które wywołałyby secesję Lotwy z ZSRR.

Estoński minister spraw zagranicznych, Lennart Meri oświadczył, że jego kraj odrzuca żądania Gorbaczowa i nie ugię się pod groźbami.

Blokada przed granicami

(C). W ślad za decyzją o wstrzymaniu dostaw paliw i surowców na Litwę od soboty (21 bm.) na stacjach benzynowych obowiązuje zakaz sprzedaży paliw płynnych kierowcom samochodów z rejestracją litewską.

Rozporządzenia takiej treści wydane przez dwa ministerstwa ZSRR wywieszono zostały na stacjach benzynowych — przynajmniej tych zlokalizowanych w promieniu kilkuset kilometrów od granicy Litwy. Tak jest np. w Pskowie i Lenińgradzie.

Benzyny i oleju napędowego nie sprzedaje się ani za gotówkę, ani na talony. Oznacza to, że powyższy zakaz dotyczy zarówno indywidualnych, jak i państwowych środków transportu z rejestracją litewską.

Więcej marek, brak koron i forintów

NBP informuje, że od 23 kwietnia br. turyści wyjeżdżający do NRD będą mogli kupić jednorazowo 1500 marek. Od 29 kwietnia zostanie obniżona ze 100 do 20 proc. wysokość dopłaty w zlotówkach, pobieranej przy zakupie marek NRD.

Kolejne groby ofiar terroru stalinowskiego

MOSKWA (PAP). Pod murami klasztoru Nowospaskiego nad rzeką Moskwa znajdują się masowe groby ofiar represji stalinowskich — twierdzi dziennikarz Aleksandr Milczakow, od wielu lat prowadzący poszukiwania w tej dziedzinie. W pobliżu klasztoru Nowospaskiego pochowani są wybitni działacze komunistycznych partii Europy i przedstawiciele Kominternu. Wśród tysięcy rozstrzelanych potajemnie działaczy partii komunistycznych są również Polacy — Adolf Warszawski-Warski, Mieczysław Brzoński, Maksymilian Henryk Walecki.

Znicze pamięci w Birkenau

Prawie 4 tysiące Żydów — głównie młodzieży — z 37 krajów przemaszczowało 22 kwietnia z obozu koncentracyjnego Auschwitz do miejsca zagłady półtora miliona ofiar narodowości żydowskiej w Birkenau.

Wśród uczestników „marszu żywych”: Elie Wiesel i główny rabin Tel-Awliwu — Israel Lau, wiceprzewodniczący Knesetu — Szwach Weiss, ministrowie rządu Izraelskiego oraz ambasador Izraela w Polsce — Mordechaj Palzur.

Pierwsze podróże szefa dyplomacji NRD

(W) W swą pierwszą zagraniczną podróż nowy minister spraw zagranicznych NRD, Markus Meckel, zamierza udać się do Warszawy, prawdopodobnie — jak powiedział w Berlinie — w najbliższy poniedziałek, 23 bm. Jest to dla mnie szczególnie ważna wizyta — oświadczył Meckel. Składając ją chciałbym — jak dodał — zademonstrować, że NRD pragnie przyczynić się do stabilizacji w Europie. Agencja Reutersa pisze, że w nie zamkniętym jeszcze programie znajdują się rozmowy z ministrem Krzysztofem Skubiszewskim.

Jak informuje NRD-owskie MSZ M. Meckel, obecny przewodniczący wschodniemieckich socjaldemokratów, po wizycie w Warszawie odwiedził we wtorek, 24 bm. Bonn. Spotka się tam m.in. z szefem dyplomacji RFN, H-D Genscherem z którym nieoficjalnie rozmawiał już w jego prywatnej willi 17 bm. (wp)

Od stycznia znowu landy

BERLIN (PAP). Od stycznia 1991 roku na terytorium NRD przywrócone zostaną 4 landy. Będzie ich pięć — poinformował w środę minister ds. regionalnych i komunalnych NRD Manfred Preiss. Dodał, że istnieje już dokładny program reformy administracyjnej państwa. Minister przypomniał również, że ustanowienie landów znajduje się w programie nowego rządu premiera Lothara de Maiziera.

Przywrócenie na terytorium NRD landów, które istniały do 1952 roku, jest jednym z posunięć w procesie zbliżenia politycznego między NRD i RFN.

Nowa przysięga wojskowa w Rumunii

BUKARESZT (PAP). Armia rumuńska złożyła w środę nową przysięgę, z której zniknął fragment o obowiązku obrony socjalizmu. Obecnie przysięga składa się z trzech zdań. Żołnierze przysięgają wierność Rumunii, obronę kraju za cenę własnego życia oraz przestrzeganie prawa i regulaminu wojskowego.

Pierwszy nową przysięgę złożył minister obrony gen. Victor Stanculescu. Za czasów dyktatury żołnierze przysięgali bronić Socjalistycznej Republiki Rumunii i wykonywać rozkazy naczelnego dowódcy sił zbrojnych Nicolae Ceausescu. (P)

Szok dla Czechosłowaków

Fuczik konfidentem gestapo?

PRAGA (PAP). Absolutnym szokiem dla milionów Czechosłowaków — zwłaszcza średniego i młodego pokolenia — stała się opublikowana 18 bm. przez dziennik „Zemedelske Noviny” informacja, iż jeden z największych bohaterów komunistycznych, znakomity dziennikarz i literat (słynny „Reporťaz spod zblubienicy”) Julius Fuczik był konfidentem gestapo. Potwierdzają to świadkowie, którzy obserwowali w czasie okupacji jego zachowanie w więzieniu w Pradze, gdzie po aresztowaniu nadal współpracował z funkcjonariuszami policji i służby więziennej.

Julius Fuczik otrzymał pośmiertnie w 1950 roku Świątówką Nagrodę Pokoju. (P)

Żiwkow odpowiedzialny za zbrodnie w bułgarskich obozach

SOFIA (PAP). Były przywódca Bułgarii Todor Żiwkow jest odpowiedzialny za zbrodnie popełnione w obozach pracy w Łowczu i Skrawenie, a także za przestępstwa wobec innych więźniów, których dopuszczono się w latach 1959—1962 — stwierdził były minister spraw wewnętrznych Bułgarii Georgi Cwenkow w wywiadzie zamieszczonym w środę na łamach „Dumy”

Na skrzydłach partii

Deputowani do rosyjskiego parlamentu zorganizowali w bloku „Demokratyczna Rosja”, na posiedzeniu 14 kwietnia zdecydowali, że ich kandydatem na prezydenta Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej będzie Borys Jelcyn, jeden z najbardziej znanych reformatorów.

Konsolidacja sił demokratycznych jest tym ważniejsza, że 21 kwietnia w Leningradzie rozpoczął się zjazd założycielski Rosyjskiej Partii Komunistycznej, na który specjalną uchwałą zaproszono słynną Ninę Andrejewą, symbolizującą wojujący neostalinizm. Zdaniem komentatorów, także radzieckich, zjazd ten ma zjednoczyć najbardziej konserwatywne siły w KPZR przed zbliżającym się zjazdem tej partii. (La)

Rzeki zalewają Australię

BRISBANE (AP, PAP). Ponad 30 tysięcy mieszkańców rejonów większych środkowej i południowej części australijskiego stanu Queensland zostało odciętych od świata w wyniku powodzi — poinformowała policja w Brisbane. Przez 3 tygodnie pada tam deszcz. Według meteorologów są to największe opady w tym rejonie w ciągu 40 lat.

Wystąpiły z brzegów liczne rzeki, w tym rzeki od lat wyschnięte. Samoloty silnikowe w powietrzu Australii arcybiskupa w czwartek żywność dla kilkunastu miejscowości.

SUDAN

Kłapa o świecie

„Byliśmy szybsi i z pomocą Bożą opanowaliśmy sytuację” — poinformował w poniedziałek o zdławieniu zamachu stanu szef junty sudańskiej, Omar Hassan al-Baszir.

Wśród aresztowanych 35 osób znalazło się dwóch członków najwyższych władz kraju i syna premiera Sadika al-Mahdiego (obalonego i uwięzionego przed 10. miesiącami w czasie puczu kierowanego przez samego al-Baszira).

Służba bezpieczeństwa obserwowała spiskowców podobno już od miesiąca. Kiedy w poniedziałek o świecie ruszyli do akcji, zostali od razu obeszczepieni i rozbrojeni. Al-Baszir zapowiada „dalsze aresztowania wśród polityków opozycyjnych, którzy w lutym zawarli sojusz z antymuzułmańską partyzantką z południa Sudanu. (pb)

200 dolarów wjazdowego

Ambasada Jugosławii poinformowała, że od 21 kwietnia, decyzją rządu jugosłowiańskiego, wprowadza nowe przepisy w ruchu osobowym do tego kraju. Na ich mocy obywateli Czechosłowacji, NRD, Albanii, Mongolii, Polski, Bułgarii, Rumunii i Węgier muszą wymienić na granicy równowartość 200 dol. na dniary bez względu na czas pobytu.

Obowiązek ten nie dotyczy wycieczek organizowanych przez biura podróży, osób posiadających paszporty dyplomatyczne i służbowe, przejeżdżających przez Jugosławię tranzytem i dzieci do lat 14.

TRAGICZNA ŚMIERĆ MARI JACHOWICZ

W niedzielę w Pruszkowie, ok. 5 rano wybuchł pożar w mieszkaniu Jerzego Jachowicza, znanego czytelnikom z artykułów o SB, MO i MSW.

Ogień zauważyła żona Maria. Udało jej się jeszcze przedostać do pokoju córki; chwilę potem nie można już było przejść przez przedpokój. Jerzy Jachowicz, który był w innym pokoju, zdążył zauważyć ścianę ognia – płonęły drzwi wejściowe do mieszkania.

Żona i, 15-letnia córka Katarzyna skakały przez okno z II piętra. Córka jest w szpitalu, ma wstrząs mózgu, złamaną kość ramienną i kręgosłupie. Żonę przewieziono do szpitala w Pruszkowie, potem do Centrum Rehabilitacyjnego w Konstancinie, gdzie zmarła o 10.20. Nieoficjalną przyczyną zgonu były: rozległe uszkodzenie płuc i narządów wewnętrznych.

Jerzy Jachowicz zszedł po piorunochronie z II piętra.

Mieszkanie całkowicie spłonęło. Szczególnie zniszczony jest przedpokój. Z daleka widać osmalone okna. W niedzielę po południu przed blokiem leżały nadpalone części ubrań i wyposażenia mieszkania.

Pożar w mieszkaniu

Jerzego Jachowicza, w wyniku którego śmierć poniosła jego żona Maria, był umyślnym podpaleniem. Podpalacze posłużyli się benzyną ekstrakcyjną, którą wiali od zewnątrz do mieszkania przez szparę między drzwiami wejściowymi a progiem.

Płyn przesączył się przez szparę (drzwi były mocno wypaczone) i spłynął po nierównej podłodze gromadząc się w pewnej odległości od drzwi wejściowych. Najprawdopodobniej sprawca przyłożył naczynie z benzyną do drzwi, wylał płyn w szparę, podpalił benzynę, a następnie zdusił ogień, którym zajął się próg (próg jest nadpalony).

Przy tego typu pożarach nie pali się ciecz lecz opary. Ogień rozprzestrzeniła się w górę, dlatego spalona została częściowo wykładzina podłogowa, nietknięta natomiast jest drewniana klepka, która była pod wykładziną.

Grupy śledczo-dochodzeniowe Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych i Instytutu Kryminalistyki MSW zabrały z mieszkania kilkadziesiąt próbek wykładziny, tynku, części mebli, oraz całe drzwi wejściowe. W nocy z niedzieli na poniedziałek przebadano kilkanaście najważniejszych próbek metodą chromatografii gazowej. Szukano obecności płynów łatwopalnych.

Swoich ekspertów nadzorujących czynności śledcze wyznaczyła Komenda Główna MO, Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej oraz nadzwyczajna sejmowa komisja do zbadania działalności MSW.

Bezpośrednio informowani o wynikach śledztwa są mi-

nistrowie Kiszczak i Kozłowski oraz premier.

Specjaliści odrzucają podpalenie od środka bądź spowodowanie pożaru przez zwarcie instalacji elektrycznej (co było wcześniej sugerowane).

Jerzy Jachowicz opublikował dotąd w „Gazecie Wyborczej” 146 artykułów i notek informacyjnych, w większości poświęconych działalności i reformie Służby Bezpieczeństwa, organów milicji, MON, służb więziennych. Zajmował się niewyjaśnionymi przypadkami śmierci księży Suchowolca i Zycha, pisał o paleniu dokumentów PZPR i SB, podawał informacje o próbach oddolnych reform w wojsku, demaskował przemianowanie ORMO w Stowarzyszenie Wspierania Porządku Publicznego. W „Gazecie” nr 75 opublikował „Krótki raport o MSW”, kompendium wiedzy o resorcie.

Jachowicz jest dziennikarzem odważnym, wnikliwym, potrafi — jak nikt inny — dotrzeć do nie ujawnianych informacji. Zdobył zaufanie ludzi zainteresowanych reformą policji czy wojska, ale też spotykał się z wrogością i wręcz nienawiścią innych.

Podpalenie poprzedzały pogroźki.

Działanie podpalacza przypomina kilkadziesiąt nie wyjaśnionych dotąd przypadków

podpaleń, które dotknęły działaczy opozycji i księży znanych z niezależnych poglądów w latach 70 i 80 (m.in. mec. Siłę-Nowickiego, Waldemara Chrostowskiego, Włodzisława Nowackiego, Maja Komorowską, Jacka Kuronia, ks. Zaleskiego, Jacka Fedorowicza).

SOBOTA. Lech Wałęsa odniósł przytłaczające zwycięstwo w sobotnich wyborach na przewodniczącego NSZZ „Solidarność”. Prowadził równoległe dwie kampanie: związkową i prezydencką. Wśród kontrkandydatów zabrakło tych, o których mówiono, że mogliby choć trochę zagrozić Wałęsie.

Za granicą o Zjeździe Solidarności

„The Washington Post” stwierdza, że sobotnia sesja zjazdu „Solidarności” była raczej plebiscytem przygotowaną koronacją niż wyborami. Uważa, że Wałęsa zamierza powierzyć kierowanie związkiem swemu zastępcy tak, aby sam mógł się skoncentrować na sprawach „większej wagi”. „Wałęsa nie jest mózgowcem, lecz niepowstrzymaną siłą natury” — pisze „Washington Post”. „Znaczna liczba delegatów, którzy głosowali na Wałęsę jest zdania, że jego balansowanie na płocie nieszczytliwych związków. „Solidarność” pozostaje jednak najbardziej wpływową organizacją polityczną i Wałęsa zdaje sobie sprawę, że nie ma lepszej trybuny do rozpoczęcia kampanii o Helweder”.

„New York Times” podkreśla, że Wałęsa nie sprzecywał, jaka ma być zapowiadana przez niego trzecia droga między koncepcjami „Solidarności” — wyłączenie związku zawodowego, a szerokim ruchem społecznym. „Podczas zjazdu Wałęsa pokazał się jako polityk, próbujący zęglować między stanowiskami nie do pogodzenia. Opoowiadał się za zmianami w programie gospodarczym a jednocześnie wzywał do popierania rządu. Formalnie nie zadeklarował swej kandydatury na prezydenta, a jednocześnie przywoływał swój wizerunek jako lokatora prezydenckiego pałacu” — konkluduje „New York Times”.

„Jeśli ktokolwiek potrafi do-

prowadzić Polskę przez obecny trudny okres, to jest nim właśnie przewodniczący „Solidarności” — pisze komentator „Christian Science Monitor”.

Brytyjska prasa niedzielna poświęca niewiele miejsca Wałęsie i „Solidarności”. Jedyne „The Sunday Telegraph” zamieszcza obszerniejszą korespondencję. Wysłannik gazety wybił fakt, że w czasie zjazdu w Gdańsku trwał strajk komunikacji miejskiej popierany przez komórki zakładowe „Solidarności”. „Nie mogłoby się to zdarzyć dziesięć lat temu” — pisze dziennikarz. „Wtedy wystarczyłoby jedno słowo przewodniczącego, by strajk został zakończony”.

Turyńska „La Stampa” sądzi, że Wałęsie w większym stopniu zależy na urzędzie prezydenta niż pozycji przewodniczącego związku — „tym bardziej, że czuje się on zdradzony przez „Solidarność”.

Korespondentka „Dagens Nyheter” pisze, że Wałęsie udało się w Gdańsku pokonać antagonistów. „Ale czy ci, którzy głosowali w sobotę na Wałęsę chcą go także widzieć jako prezydenta Polski? Tak” — odpowiada dziennikarka. „Może właśnie „Solidarność” uważa, że rozwiązanie: «nasz człowiek zamiast generała będzie najlepsze».

ZHR zarejestrowany

Działający od lutego 1988 r. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej został w poniedziałek zarejestrowany. Zrzeszający 15 tysięcy harcerzy i instruktorów ZHR jest największą i pierwszą legalną alternatywną organizacją harcerską. Starania o jego legalizację trwały od maja ubiegłego roku.

ZHR tworzą ludzie, którzy wcześniej bezskutecznie usiłowali zreformować ZHP. Wielu z nich zostało z tego powodu usuniętych ze związku.

— ZHP jest organizacją kolonijną — powiedział „Gazecie” naczelnik ZHR Krzysztof

Stanowski — my chcemy budować prawdziwe harcerstwo.

Uważają się za spadkobierców przedwojennego ZHP. Tworzą organizację otwartą światopoglądowo, opartą o zasady etyki chrześcijańskiej. Uczestniczyli w obradach Okrągłego Stołu i kampanii wyborczej „Solidarności”.

Działalność wychowawczą opierają na osobistym przykładzie pracujących społecznie instruktorów. Przeciwnie niż ZHP nie zamierzają wprowadzać etatów dla władz związku. Mimo braku osobowości prawnej i własnych finansów, ZHR zorganizowało zimą tego roku 200 obozów dla młodzieży. (dr)

Obchody 50 rocznicy Katynia

(W) W kraju trwają uroczyste obchody 50 rocznicy zamordowania oficerów polskich w Katyniu.

W Podkowie Leśnej k. Warszawy, odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika katyńskiego „Kawaleria Polska”. Usytuowany obok kościoła parafii św. Krzysztofa pomnik autorstwa artysty rzeźbiarza Jerzego Kaliny składa się z 14 rozłupanych głazów polnych, na których widnieją nazwy i daty, będących już symbolami narodowymi, miejsc walki, kaźni Polaków w ciągu ostatnich dwóch stuleci. Góruje nad nimi kamienny krzyż z napisem Katyń 1940.

U stóp krzyża zakopano urny z ziemią z mogił katyńskich oraz z cmentarza Orłąt Lwowskich we Lwowie. Przy pomniku złożono kwiaty, zapalono znicze. Odczytano apel poległych.

Na cmentarzu wojskowym w Lublinie odbyła się uroczystość umieszczenia urny z ziemią z Katynia w miejscu symbolicznej mogiły katyńskiej. W Katedrze Wawelskiej odprawiona została msza w intencji żołnierzy polskich — jeńców obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie zamordowanych w 1940 r. w Katyniu i wszystkich innych miejscach masowej zagłady na terenie ZSRR.

W Tarnowie, z inicjatywy Świątowego Związku Żołnierzy AK odbyło się uroczyste spotkanie i msza w intencji pomordowanych, w tym 72 oficerów i 3 policjantów, mieszkańców regionu tarnowskiego. Złożono kwiaty przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

Na Cmentarzu Komunalnym w Olsztynie, przy pomniku „Wilnianie — Wilnianom” odprawiona została msza polowa w intencji zamordowanych, celebrowana przez ordynariusza warmińskiego, bp. Edmunda Piszca. Odbył się apel poległych, a następnie złożono kwiaty. (PAP)

Krzyż nad zaporą

W pobliżu zapory wodnej we Włocławku stanie — jak podaje PAP — dwunastometrowy wysokości kamienny krzyż oraz głaz z rarysem ołtarza, upamiętniające miejsce śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Autorem projektu zaakceptowanego ostatecznie 21 kwietnia przez komitet budowy jest warszawski plastyk Jerzy Kalina.

Zachowany zostanie krzyż ustawiony tam wcześniej przez okolicznych mieszkańców.

Giedroyć odmawia

Ierzy Giedroyć - założyciel i wydawca paryskiej „Kultury” odmówił przyjęcia dyplomu ministra spraw zagranicznych za zasługi w upowszechnianiu kultury polskiej za granicą za 1989 r. „...cały szereg posunięć rządu - specjalnie w dziedzinie polityki zagranicznej i kulturalnej - wzbudza we mnie poważne zastrzeżenia...” - napisał w liście nadesłanym do MSZ.

Min. Skubiszewski wyróżnił dyplomami 8 osób i 3 instytucje. Wśród nich oprócz Giedroycia dwóch znakomitych twórców emigracyjnych: Józefa Czapskiego, autora m.in. książki

„Na nieludzkiej ziemi” i kompozytora Andrzeja Panufnika.

Podczas plątkowej uroczystości dyplomy odebrali Józef Bobrowski, dyrektor Bazy Energo-polu we Lwowie za opiekę nad

Cmentarzem Orłat Lwowskich i Cmentarzem Lyczakowskim, Andrzej Dutkiewicz, pianista i kompozytor m.in. za zorganizowanie festiwalu muzyki polskiej w Chicago, Andrzej Szczypliński, pisarz, autor książki „Początek” i „Msza za miasto Arras” oraz przedstawiciele Muzeum Mazowieckiego w Plocku za wystawę „2000 lat sztuki złotniczej w Polsce” zorganizowanej w Arezzo we Włoszech, Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice” i Zespołu Folklorystycznego „Cepelli” z Poznania za międzynarodowe sukcesy artystyczne.

Dyplomy czekają jeszcze na nieobecnych w kraju Ryszarda Kapuścińskiego, dziennikarza, autora przetłumaczonego na wiele języków „Cesarza” i Wojciecha Miynarskiego, twórcy programów kabaretowych „Hemar” i „Róbmy swoje”. (msek)

Cwierć miliarda dolarów

Pożyczka dla Polski

na wzrost wydobycia gazu

WASZYNGTON (PAP). Cwierć miliarda dolarów pożyczki otrzymana od Banku Światowego przedsiębiorstwo „Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo” na zwiększenie wydobycia gazu ziemnego w naszym kraju.

Za tę sumę, uzupełnioną jeszcze 60 milionami dolarów z Europejskiego Banku Inwestycyjnego w Luksemburgu polski przemysł gazowniczy zakupi sprzęt geofizyczny i wiertniczy, wyposażenie dla nowoczesnych systemów kontroli przemysłowej, urzędzenia dla podziemnego zbiornika gazu i inne. Pozwoli to zwiększyć roczne wydobycie gazu z obecnych 4,3 miliarda metrów sześć. do 6,8 miliarda metrów sześć. w roku 2000. (W)

Prawie 318 tys. bezrobotnych

Rację miał Bank Światowy

RENATA KRAWCZYŃSKA

W ciągu 18 dni kwietnia przybyło ponad 50 tys. bezrobotnych. Ogólna ich liczba doszła do 317 985 osób w całym kraju.

Tylko o 5 tys. wzrosła ilość oferowanych miejsc pracy — z 24 146 do 29 136. A więc za ledwie co 11 osoba może z nich skorzystać.

Nadal do woj. o najwięcej poziomie bezrobocia należą: miejskie łódzkie — 14 346 osób (tylko 752 oferty), bydgoskie — 12 230 (509 ofert), olsztyńskie — 12 060 (634), katowickie — 11 075 (4 392), kieleckie — 10 434 (710).

Gdyby utrzymała się ta dynamika wzrostu bezrobocia,

już na początku maja byłoby w kraju 400 tys. osób bez zatrudnienia, czyli tyle, ile prognozują rządowe przewidywały na koniec 1990 r.

Znacznie bliższe prawdy wydają się więc przewidywania Banku Światowego — ok. miliona bezrobotnych w br. Tym bardziej że już niedługo na rynku pracy pojawi się ok. 400 tys. absolwentów szkół różnego typu, którzy nie będą mieli szans na zatrudnienie. Ponadto przed nami jeszcze są zwolnienia grupowe zapowiadane przez wiele zakładów pracy na maj i czerwiec.

Sienkiewicz przeciw Gierkowi

Jak się - dowiadujemy, „Przerwaną dekadę” Edwarda Gierka, Janusza Rollickiego i wydawnictwo czeka kolejny proces sądowy. Pan Jarosław Sienkiewicz, przywódca górnośląskiej „Solidarności” z 1980 roku, zamierza 24 kwietnia (poprzez swojego adwoka-

ta), wnieść pozew do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach. — Zostałem posądzony w książce — powiedział „TRYBUNIE” — o współpracę ze służbami specjalnymi. Jest to wierutna bzdura. Wnoszę sprawę do sądu.

Dzień Ziemi na polskim gruncie

Po raz pierwszy w Polsce obchodzony był w niedzielę Dzień Ziemi.

Na Śląsku odbyła się manifestacja ekologiczna i msza polowa w intencji ochrony środowiska. Uczestnicy tych spotkań wystosowali petycję o ekologicznym zagrożeniu Śląska do prezydenta, Sejmu i rządu. ● W woj. bielskim działacze Polskiego Klubu Ekologicznego zorganizowali akcję sprzątania szlaków turystycznych Beskidu Śląskiego. W Lublinie zaś — festyn połączony ze sprzedażą wydawnictw popularyzujących ochronę środowiska i zdrową żywność. ● Gdyński Komitet Obywatelski „S” zorganizował ekologiczny festyn dla dzieci. ● W Warszawie zorganizowano demonstrację rowerową, propagującą alternatywne środki komunikacji. ● We Włocławku organizacje społeczne i partie polityczne utworzyły Sojusz Ekologiczny. (Jol)

„Dwusetki” z kserografu

(P) Okazywana już nieufność do banknotów o nominale 200 tys. zł znalazła kolejne potwierdzenie, tym razem w woj. białsko-podlaskim. W miejscowości Kornica ujawniono próbę płacenia fałszywymi „dwusetkami”. Okazało się, że obito je na kserografie, kolorów zaś podrobiono ręcznie.



AUTOBAZAR

Taniej niż w fabryce

(W) Od ostatniego autobazaru minęły dwa tygodnie. Nic więc dziwnego, że niedzielne targowisko samochodowe na Bemowie pękało w szwach. Wielu właścicieli „czterech kółek” przybyło tu już w nocy, by zająć dogodne pozycje, tuż przy barierach wyjazdowych. Kto przyjechał rano — ten musiał zadowolić się miejscami na końcu samochodowego peletonu.

A jak zareagował warszawski autobazar na ostatnie manewry reklamowe naszych producentów samochodowych? (Przypomnijmy: FSM wprowadziła sprzedaż ratelną, FSO przedłużyła sprzedaż samochodów „FSO-1500” z 5-procentową bonifikatą do końca kwietnia). W punktach sprzedaży obu fabryk — klientów jak na lekarstwo. Na autobazarze tłok, bo tu nowe samochody można kupić taniej.

I tak — nowe „maluchy” oferowano w cenach od 17 do 18 mln zł. Ubiegłoroczne w granicach 16 mln zł. Dwuletnie — w granicach 12,5 mln zł. Trzyletnie 10,5 mln zł, czte-

roletnie — 8,5 mln zł. Za „maluchy” z 1980 r. żądano 3,3 mln zł.

Nowe „Polonezy” wystawione były w cenach od 38 mln zł do 4 tys. dolarów. Za nowy składak i ubiegłoroczne — 3,4 tys. USD, za dwulatki (również składaki) 23 mln zł. Za „Polonezy” z 1985 r. — 16 mln zł.

Nowe „FSO 1500” od trzech tygodni nie pojawiają się na bazarze. A oto ceny starszych roczników, z 1989 r. (składaki) 1,9 tys. USD, z 1988 — 18,5 mln zł, z 1987 r. — 17 mln zł, z 1986 r. — 14 i 15 mln zł.

A oto ceny niektórych samochodów zachodnich marek: „Mercedes-300 D” z 1986 r. — 14 tys. USD, „Audi-80” z 1987 r. — 8,8 tys. USD, BMW 520 14 tys. USD, „Volvo 760 GLE” z 1987 r. — 12 tys. USD, „Renault-Nevada” combi z 1988 r. — 10,5 tys. USD, „Mercedes

190 E” z 1986 r. — 13 tys. USD. Były i tańsze wozy. Np. Volkswagen (garbus z silnikiem 1300) z 1974 r. wystawiony był za jedyne 900 USD. (lat.)

Maluchy na raty nie idą Samochody z FSO z dostawą do domu

Przebojem najbliższej niedzielnej giełdy na Stadionie X-lecia w Warszawie będą samochody produkcji FSO. Tak przynajmniej zapowiada Bogdan Tomaszewski, prezes spółki „Damis”, która przed kilku miesiącami zainaugurowała handel na sportowym gigancie.

Rozszerzając swoją ofertę, „Damis” zawarł właśnie umowę z FSO na sprzedaż polonezów i fiatów 125 p. — po cenie fabrycznej. Zakupione samochód — na życzenie klienta — „Damis” może mu bezpłatnie odprowa-

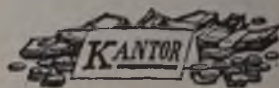
dzić pod dowolny adres na terenie Polski. Jeśli samiejscowy klient sam poprowadzi wóz, otrzyma benzynę na przejazd do domu.

nych ofertą było sporo. Tych, którzy się zgłosili bezpośrednio do fabryki, odesłano do banku, udzielającego kredytu. Do ub. poniedziałku — żaden z potencjalnych klientów nie wrócił po samochód. Odstraszają prawdopodobnie warunki kupna, które w skrajnych przypadkach mogą sprawić, iż za fiata 126 p trzeba będzie wyłożyć ponad 40 milionów.

Milicjanci — złodziejami

(P) Decyzją szefa WUSW w Łodzi zostali zawieszani w czynnościach służbowych i zatrzymani do dyspozycji prokuratury czterej funkcjonariusze MO z kompanii patrolowej DUSW Łódź Bałuty.

Jak poinformował rzecznik prasowy WUSW kpt. Adam Antczak funkcjonariusze tego patrolu, wykorzystując dokonane uprzednio włamanie do sklepu, zabrali i przywłaszczyli sobie urządzenia elektroniczne znacznej wartości na szkodę przedsiębiorstwa wyposażenia mieszkań „Domar” w Łodzi.



PKO daje mniej

(W) Handlowa sobota nie przyniosła większych zmian w notowaniach walutowych. Nadal najtaniej (9.800 zł) można kupić dolary w kasach PKO. W kantorach prywatnych za banknot z Waszyngtonem dano od 9.900 do 9.950 zł. Ci, którzy chcieli sprzedać „zielone” omijali kasy PKO, które skupowały dolary po 9.500 zł. Tymczasem w prywatnych kantorach można było upłynnić je po 9.750 zł.

Dyżurujący jak zwykle w niedzielę kantor na Bemowie dołary kupował po 9.600 zł, sprzedawał po 9.850 zł. U otaczających kantor koników „zielone” można było kupować po 9.800 zł. (lat.)

● **PREZES RADY MINISTRÓW** Tadeusz Mazowiecki przyjął kończącego swoją misję w Polsce ambasadora Francji Claude Harela. Ambasador przyjęty został również przez mm. Śkubiszewskiego.

Tego samego dnia premier przyjął ambasadora Grecji, Constantina Ailianosa oraz charge d'affaires a.i. Rumunii Ilie Ivana.

● **PROF. ALFRED JAHN**, wybitny geograf o światowej sławie, członek rzeczywisty PAN, otrzymał życzenia od prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego.

● W **SEJMIE** spotkało się kilkudziesięciu działaczy ruchu ludowego z całego kraju na trzecim posiedzeniu Komisji Kongresowej Jedności Polskiego Stronnictwa Ludowego. Celem spotkania jest przygotowanie na początek maja br. kongresu jedności stronnictwa.

● W **WŁOCŁAWKU** na trzecim posiedzeniu biskupiego komitetu budowy krzyża upamiętniającego śmierć ks. Jerzego Popiełuszki zaakceptowany został ostateczny projekt monumentu. Jego autorem jest artysta plastyk Jerzy Kalina z Warszawy.

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

W Sprawie Zjednoczenia Niemiec.

Premier Mazowiecki na konferencji prasowej 21-11-br. poświęconej kwestii niemieckiej przestrzegając przed naruszeniem równowagi strategiczno-militarnej, sugerował pozostawienie wojsk radzieckich na terytorium NRD. Takie wypowiedzi polskiego Premiera służy imperialem interesom sowieckim - Polsce szkodzi.

W deklaracji programowej Solidarności Walczącej z września 1983r. pisaliśmy: "spodziewamy się przyjaznych, równoprawnych stosunków z wielkim zjednoczonym narodem niemieckim." Te dążenia wyrażane przez "realistów" przewidywania urze-

czywistniająca się. Zjednoczone w obecnych granicach, demokratyczne, związane z Zachodem Niemcy już wkrótce mogą być naszym dobrym sąsiadem, mogą nam pomóc w pogoni za Europą.

Teraz najpilniejsze i jedynie istotne jest wycofanie wojsk sowieckich z terytorium obecnej NRD i z Polski. Rezerwa to propagandowe "strachy na Lachy". Po wywołaniu się z komunizmu sami zapewniły stałość i bezpieczeństwo swych granic, zadamy o narodowe interesy. Niepodległa, demokratyczna Polska sprosta cywilizacyjnej konkurencji, będzie krajem duchowego i materialnego rozwoju, krajem wolności i solidarności.

Przewodniczący Solidarności Walczącej
Kornel Morawiecki

Przedstawiciel SW w Grecji
Tadeusz Nazar
112-53 Ateny, Polegandrou 9

KLUB POLSKI

18 Malazonas st. 104 38 Athens

STUDIUM JEZYKOWE

ANGIELSKI
FRANCUSKI
GRECKI

tel. biura 52-40-697 w godz. 20.00-22.00

Metody

GRUPY PO 10 OSOB
FILOLOGI PO UNIWERSYTE-
TACH

KURSY DLA
POCZĄTKUJĄCYCH
BIEŻĄCOZAMAWIANYCH
ZAMAWIANYCH

TRADYCYJNA -
pomoc nauczyciela, podręcznika,
wykład, konwersacja, 2 X w tygodniu
po 2 godz. lekcyjne
Jednostka kursowa trwa 4 miesiące,
po czym następuje kontynuacja na
wyższym poziomie.

INTENSYWNA - PODSTAWY ANGIELSKIEGO
W JEDEN MIESIĄC !!!
4 X w tygodniu po 2 godz. lekcyjne.
Wspomaganie metodą audio-wizualną.

ENGLISH BY ENGLISH - NOWOŚĆ !!! -
kurs dla średniozaawansowanych
i zaawansowanych. Zajęcia prowadzone
przez brytyjskiego lektora.
Rzadka możliwość konwersacji z osobą,
która j.angielski jest językiem
ojczystym (NATIVE LANGUAGE). Zajęcia
prowadzone wyłącznie po angielsku.

**KOMPLETY 24-RO KASETOWEGO KURSU (ZE
SKRYPTAMI) /FIRST STEP IN ENGLISH/**
- intensywny kurs języka angielskiego
- dr Henryk Krzyżanowski.
Do zamówienia w KLUBIE POLSKIM.

BANK TŁUMACZEN

grupa wysoko kwalifikowanych
lektorów polski swoje usługi
w zakresie tłumaczeń -

ANGIELSKI
FRANCUSKI
GRECKI

Kiero CZTERO TONOWEGO SŁOWNIKA
J.Stenisławskiego - 180.000 wyrazów.
Do zamówienia w KLUBIE POLSKIM.

KLUB POLSKI

18 Malazonas st. 104 38 Athens

WIOSNIA SZKOŁA INFORMATYKI

Miesięczny kurs 1-go stopnia dla początkujących, obejmujący
praktyczną naukę obsługi profesjonalnego komputera IBM - PC
w programie i

- nauka systemu operacyjnego DOS,
- jak korzystać z programów narzędziowych ułatwiających posługiwanie się komendami systemu operacyjnego,
- nauka wybranego edytora tekstu, umiejętność pozwalająca na redagowanie tekstów i ich wydruk oraz na sprawną edycję własnych programów źródłowych.
- UMIĘTA dla pan - umiejętność komputerowego redagowania tekstów tzw. "word processing", jest obecnie wymagane lub preferowane przy zatrudnieniu w biurach lub w charakterze sekretarki,
- tworzenie i obsługa baz danych na przykładzie najbardziej rozpowszechnionego w świecie programu dbase (prawy Ashton-Tate, nauka programowej obsługi baz danych i pisanie programów),
- nauka języka angielskiego w zakresie słownictwa używanego w informatyce.



Kursa prowadzony będzie w godzinach popołudniowych 3 razy w tygodniu po 2 godz. zegarowe. Grupy max. 6-10 osobowe - gwarancja dostępu do sprzętu dla każdego z uczestników. Uczestnicy kursu otrzymują materiały dydaktyczne, które ułatwiają przyswajanie wiadomości.

PO ZAKOŃCZENIU KURSU ROZDANA BĘDĄ DYPLOMY W WERSJI ANGLICZYSKIEJ I POLSKIEJ STROPIENIE Z ZAKRESU SŁOWNICTWA WSPOMNIĘTEGO

Stacjonarowych informacji na temat kursu i warunków zapisu udziela biuro Klubu Polskiego ul. Malazonas 18 tel. 52-40-697 (godz. 20.00-22.00).

Przed wyjazdem do Kanady, USA, Australii max okazje podnieść swoje kwalifikacje - skorzystaj z szansy, nie zwlekaj z decyzją, zadzwon !!!

UMIĘTA I inne służyć w nazwa kursów jest ograniczona !!!



POLACY ZAOPATRUJĄ SIĘ
W "AURZE" !

tel. 3210774

POLECAMY
PO PRZYSTĘPNYCH
CENACH:

kiełbasę szynkową,
krakowską,
rzeszowską

parówki
boczek, szynką

oraz kapustę
i ogórki kiszane

ΑΛΛΑΤΙΙ
AVKA



ARMODIJOU 8
ATENY
targ owocowo-
warzywny

TOWARY SĄ
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

PROGRAM TELEWIZYJNY

SATURDAY		SUNDAY		MONDAY		TUESDAY		WEDNESDAY	
ET 1		ET 1		ET 1		ET 1		ET 1	
10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	MUSIC	10:00	11:00 BUSINESS PROGRAMS
11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	TOBY'S STORY	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	WAGGINS	11:00	FLORIAN "MY FAVORITE SPOT" (Special series) (1981 to 1st Series) with Alan Kaye
12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	TRADITIONAL MUSIC	12:00	"A SUCCESSFUL" (Special series) (1981 to 1st Series) with Alan Kaye	12:00	GREEN SERIES	12:00	"A SUCCESSFUL" (Special series) (1981 to 1st Series) with Alan Kaye
13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	ATHLETICS	13:00	"THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1981)	13:00	CONCERT "L. HUBER" by Steve Meyerson	13:00	"THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
14:00	NEWS	14:00	CLAREMONT MUSIC	14:00	"THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1981)	14:00	FRANCIS DOCUMENTARY (1981) on Screen	14:00	"THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
15:00	NEWS	15:00	GREEN FILM - Comedy	15:00	NEWS	15:00	"A SUCCESSFUL" (Special series) (1981 to 1st Series) with Alan Kaye	15:00	CHILDREN'S PROGRAMS
16:00	NEWS	16:00	"THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1981) on Screen	16:00	NEWS	16:00	"THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1981)	16:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
17:00	NEWS	17:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	17:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	17:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	17:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
18:00	NEWS	18:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	18:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	18:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	18:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
19:00	NEWS	19:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	19:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	19:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	19:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
20:00	NEWS	20:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	20:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	20:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	20:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
21:00	NEWS	21:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	21:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	21:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	21:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
22:00	NEWS	22:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	22:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	22:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	22:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
23:00	NEWS	23:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	23:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	23:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	23:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
24:00	NEWS	24:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	24:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	24:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	24:00	EDUCATIONAL PROGRAMS

ET 2		ET 2		ET 2		ET 2		ET 2	
10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS
11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen
13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC
14:00	NEWS	14:00	NEWS	14:00	NEWS	14:00	NEWS	14:00	NEWS
15:00	NEWS	15:00	NEWS	15:00	NEWS	15:00	NEWS	15:00	NEWS
16:00	NEWS	16:00	NEWS	16:00	NEWS	16:00	NEWS	16:00	NEWS
17:00	NEWS	17:00	NEWS	17:00	NEWS	17:00	NEWS	17:00	NEWS
18:00	NEWS	18:00	NEWS	18:00	NEWS	18:00	NEWS	18:00	NEWS
19:00	NEWS	19:00	NEWS	19:00	NEWS	19:00	NEWS	19:00	NEWS
20:00	NEWS	20:00	NEWS	20:00	NEWS	20:00	NEWS	20:00	NEWS
21:00	NEWS	21:00	NEWS	21:00	NEWS	21:00	NEWS	21:00	NEWS
22:00	NEWS	22:00	NEWS	22:00	NEWS	22:00	NEWS	22:00	NEWS
23:00	NEWS	23:00	NEWS	23:00	NEWS	23:00	NEWS	23:00	NEWS
24:00	NEWS	24:00	NEWS	24:00	NEWS	24:00	NEWS	24:00	NEWS

NOTE: The TV WEEK'S PROGRAMS is highly subject to change. We make such changes on each day's issue, if ET notifications are received in time.

MEGA		MEGA		MEGA	
10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS
11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen
13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC
14:00	NEWS	14:00	NEWS	14:00	NEWS
15:00	NEWS	15:00	NEWS	15:00	NEWS
16:00	NEWS	16:00	NEWS	16:00	NEWS
17:00	NEWS	17:00	NEWS	17:00	NEWS
18:00	NEWS	18:00	NEWS	18:00	NEWS
19:00	NEWS	19:00	NEWS	19:00	NEWS
20:00	NEWS	20:00	NEWS	20:00	NEWS
21:00	NEWS	21:00	NEWS	21:00	NEWS
22:00	NEWS	22:00	NEWS	22:00	NEWS
23:00	NEWS	23:00	NEWS	23:00	NEWS
24:00	NEWS	24:00	NEWS	24:00	NEWS

ET-3		ET-3		ET-3	
10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS
11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen
13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC
14:00	NEWS	14:00	NEWS	14:00	NEWS
15:00	NEWS	15:00	NEWS	15:00	NEWS
16:00	NEWS	16:00	NEWS	16:00	NEWS
17:00	NEWS	17:00	NEWS	17:00	NEWS
18:00	NEWS	18:00	NEWS	18:00	NEWS
19:00	NEWS	19:00	NEWS	19:00	NEWS
20:00	NEWS	20:00	NEWS	20:00	NEWS
21:00	NEWS	21:00	NEWS	21:00	NEWS
22:00	NEWS	22:00	NEWS	22:00	NEWS
23:00	NEWS	23:00	NEWS	23:00	NEWS
24:00	NEWS	24:00	NEWS	24:00	NEWS

ANTENNA		ANTENNA		ANTENNA	
10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS	10:00	CHILDREN'S PROGRAMS
11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS	11:00	EDUCATIONAL PROGRAMS
12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen	12:00	GREEN DOCUMENTARY SERIES on Screen
13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC	13:00	GREEN FILM & MUSIC
14:00	NEWS	14:00	NEWS	14:00	NEWS
15:00	NEWS	15:00	NEWS	15:00	NEWS
16:00	NEWS	16:00	NEWS	16:00	NEWS
17:00	NEWS	17:00	NEWS	17:00	NEWS
18:00	NEWS	18:00	NEWS	18:00	NEWS
19:00	NEWS	19:00	NEWS	19:00	NEWS
20:00	NEWS	20:00	NEWS	20:00	NEWS
21:00	NEWS	21:00	NEWS	21:00	NEWS
22:00	NEWS	22:00	NEWS	22:00	NEWS
23:00	NEWS	23:00	NEWS	23:00	NEWS
24:00	NEWS	24:00	NEWS	24:00	NEWS

GRECJA

THURSDAY

ET 1

8:30 MORNING PROGRAMME
 9:45 CHILDREN'S PROGRAMME
 11:30 EDUCATIONAL PROGRAMME
 11:35 "A NUTCRACKER" Ballet (Dance Series)
 11:55 "NEWS AND REPERFORMANCE" American Series
 14:30 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American Series
 14:35 NEWS
 14:50 PELLUCID PROGRAMME
 15:30 CHILDREN'S PROGRAMME
 16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME
 17:30 GREEN FILM "ON THE BRIDGE OF SMOKE"
 18:30 NEWS
 18:35 "NEWS OF THE FINE" (Dance Series)
 19:30 DOCUMENTARY SERIES ON THE POWERS IN THE USSR
 20:25 GREEK COMEDY SERIES
 21:30 NEWS
 21:45 GREEN FILM "L'AMOUR CROUPE"
 22:40 ALPINE MUSIC/COCK PRESENTS Series
 22:50 NEWS

ET 2

16:30 "THE AND THE" (Dance Series)
 17:30 NEWS
 17:35 DOCUMENTARY ON CIPRUS
 17:45 SERIES ON GREEK WINE
 18:30 DOCUMENTARY (ON DEVELOPMENT)
 18:35 GREEK SONGS
 18:50 "THE HIGH ALAD CITY" American Historical Series
 20:30 NEWS
 21:00 GREEN POLICE SERIES
 21:45 FILM "LE SAUT DE L'ANGE" French Drama (1971) by Yves Boisset
 22:40 NEWS
 22:50 WORLD SPORTS
 23:10 American Series

MEGA

16:30 "DOCKTALK" (Dance and Music)
 16:35 NEWS
 17:30 PLINE DOCTORS (Ballet Series)
 18:30 "THE MIMICRY" (Dance Series)
 18:35 "SANT'S BARBARA" American Drama Series
 19:30 "THUNDERCATS" American Action Series
 19:35 NEWS BY MARIO HAZZARDI
 19:40 "DANCE OF HAZARD" American Comedy Series
 17:30 "TOBY TO LOVE" (Dance Series)
 18:30 NEWS
 18:40 "FAIR AND BLUE" American Drama Series
 19:30 GAYTON American Drama Series
 19:35 "ROSEMARY" American Drama Series
 19:35 GREEN POLICE SERIES
 20:30 NEWS
 21:30 "THE THREE GRACES" Greek Comedy Series
 21:35 PALOOKAHE American Drama Series
 22:30 GREEN FILM "Tender (1971)"
 24:30 NEWS
 24:35 "MAGICK" Canadian Series
 25:30 NEWS NET Thursday

ET-3

16:30 CARTOONS
 16:35 CHILDREN'S PROGRAMME
 18:30 MUSIC
 20:30 NEWS - BALANCE
 21:30 "DEPARTMENTS" (Dance Series)
 22:30 GREEN POLICE SERIES
 23:30 CULTURAL PROGRAMME
 23:35 THREE LER SERIES
 24:30 NEWS

ANTENNA

16:30 "GARDEN LIGHT" Series
 16:35 "SEARCH FOR THUNDERBOLT" Series
 18:30 "SALFORD SERIES"
 17:30 "THE HOUSE AND THE REVELATION" Series
 17:35 "NEWS IN ENGLISH"
 18:30 "TV GAME"
 18:35 GREEN FILM "L'AMOUR CROUPE"
 19:30 "PALAQUE"
 20:30 NEWS
 21:30 GREEN SERIES WITHOUT TITLES
 21:35 "L'AMOUR CROUPE" Series (1971)
 22:30 GREEN POLICE FILM
 23:30 NEWS
 23:35 "MAGAZINE"
 24:30 "THE TV SHOW" Series
 25:30 NEWS

Z dnia 23 kwietnia uruchomiono nową linię trolejbusową Omonia-Perysteri, nr 12.

Każdego dnia do wczesnych rano naszego kraju wrzuca się 12 ton śmieci. Morze Śródziemne jest zamkniętą wodzą, wody mieszają się z wodami Oceanu Atlantyckiego co 80 lat. Śmieci nie tylko że się nie rozpuszczają, ale też niszczą całe podwodne życie. Plastikowe torby, butelki, powodują śmierć ryb, żółwi, które próbują to zjeść dumąc się i raniąc. Okres po którym wrzucą do morza rzecz ulega zniszczeniu jest bardzo długi. Na przykład bilet autobusowy ulega zniszczeniu od 2 do 4 tygodni, materiał wełniany od 1-4 miesięcy, sznur od 3 do 14 miesięcy, materiał wełniany 1 rok, drewno 13 lat, pszki po konserwach około 100 lat, puszka aluminiowa od 200 do 500 lat., plastikowa butelka 450 lat, natomiast szkła - nigdy.

Program nowego rządu premiera Mitsotakisa:

- ogólnogreckie egzaminy do przyjęcia do firm państwowych,
- wprowadzenie prywatnych studiów,
- zmniejszenie okresu służby wojskowej nawet do 15 miesięcy, z przognozą do 2 miesięcy,
- wykup prywatny zakładów dtowalnych przez rząd,
- zespół opieki zdrowotnej z wolnym wyborem lekarza.
- walka z narkomania,
- żadnej podwyżki dla ministrów, posłów i przewodniczących organizacji,
- przymiżenie (z 7 do 12 m-cy) wypłacania zasiłków dla bezrobotnych.

Piloci samolotów lądujących na lotnisku w Atenach mają ogromne problemy z powodu stacji radiowych. Przed lądowaniem pilot pyta np. o pogodę. Nagle słyszy: "Za każdym razem, jak przyjeżdżasz, pada". Ta śmiała odpowiedź może spowodować tragiczne zakończenie lotu.

W dniu 25.04. odbyło się posiedzenie greckiego parlamentu.

Andreas Papandreu skrytykował rząd Mitsotakisa za to, iż wprowadził w życie rozwiązania do jakich doszedł PASOK. Zdaniem Papandreu pomysły PASOK-u były poprzednio torpedowane przez Nową Demokrację. Papandreu skrytykował Mitsotakisa za szemranie się na swych przeciwników za pomocą wyzyszków i procesów sądowych.

Florakis poparł politykę Mitsotakisa, lecz zwrócił uwagę, że wprowadzane zmiany doprowadzą do zubożenia najniższych warstw społeczeństwa, co może mieć wpływ na niezadowolenie.

Konstantin Mitsotakis oświadczył iż wprowadzimy statki pod grecką banderą. Podjęliśmy decyzję, aby pomóc greckiej marynarce i zrobić wszystko, aby przywrócić jej dawną świetność.

Gigantyczna część działła przeznaczona dla Iraku została odkryta w jednym ze statków cumujących w greckim porcie. Działło zostało wyprodukowane w Anglii. W zeszłym tygodniu pisaliśmy i podobnym odkryciu w jednym z portów angielskich. Konstruktor tego działła został zamordowany w Brukseli.

Jeszcze inną część znaleziono na granicy grecko - tureckiej.



To zdjęcie wiceministra komunikacji, Krata, może stanowić symbol zaskakania pasa!

Odkryto aferę w dziedzinie sprzedaży niemowląt! Cyganie sprzedawali swe dzieci za 350 tysięcy drachm. Cyganie tłumaczyli, iż chcieli, aby ich dzieci miały lepszą przyszłość. Zarówno Cysanki, jak i nowi rodzice zostali skazani przez sąd.

Telefon o podłożeniu bomby w samolocie greckich linii lotniczych "Olympic" spowodował, że lot został przerwany, a samolot wylądował na wyspie Rodos. W samolocie nie znaleziono bomby. O podanie fałszywej informacji podejrzewa się grupę palestyńczyków, rywalizującą prasę na rządzie greckim, by ten nie uznał państwa izraelskiego.

Ministerstwo Obrony Narodowej odwiedził we wtorek, 24.04. b.r. oficjalnie ambasador USA, Mike Sotyrchos. Rozmawiano między innymi na temat zamknięcia dwóch baz amerykańskich, na temat wojakowej pomocy gospodarczej dla Grecji, rozłożenie na raty lub odroczenie długów.

Zmniejszenie liczby służbowych samochodów, ograniczenie rozmiarów telefonicznych w miejscu pracy - to najnowsze zarządzenia przewodniczącego Rady Ministrów. Chce on w ten sposób skrócić z niepotrzebnymi wydatkami w urzędach.

AKUPRESURA

YANG i YIN

Licząca pięć tysięcy lat filozofia chińska głosi, że zdrowie i uroda zależą od linii biegnących przez całe ciało człowieka, którymi wędruje energia „qi” (czyt. szii). Linie są niewidoczne, nie można ich dotknąć. Aby energia mogła systematycznie i nieprzerwanie płynąć poprzez ciało wszystkie jego organy muszą ze sobą współpracować.

W tej współpracy bardzo istotna jest rola dwóch przeciwstawnych energii: yang i yin. Jeżeli któraś z nich zyskuje przewagę, dochodzi do zaburzeń w zdrowiu i urodzie. Cierpią na tym najbardziej: skóra i samopoczucie. Daje o sobie znać zmęczenie, ogólne zniechęcenie, brak sił życiowych, psuje się cera.

Czy można temu zaradzić?

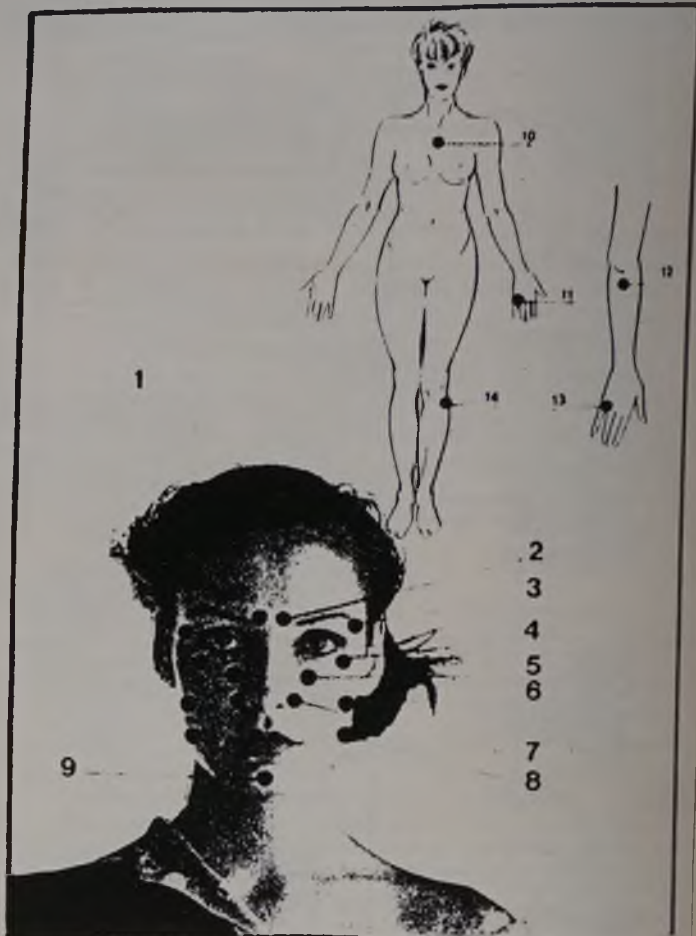
Tak, poprzez pewien rodzaj akupresury, która pomaga odzyskać no-

we siły i utrzymać ciało w dobrej formie. Polega ona na odpowiednim i regularnym nacisku raz dziennie punktów leżących na „sieci energetycznej” ciała. Doktor Dae-Joon Yoo z Hamburga, specjalista od akupresury, twierdzi, że bardziej skuteczne od naciskania jest masowanie danego punktu ruchem kolistym, zgodnie ze wskazówkami zegara, nie przesuwając skóry, licząc do ośmiu, najlepiej dwa razy dziennie.

A więc do dzieła.

Na rysunkach zaznaczono 14 punktów, z których każdy ma inne znaczenie. Oprócz pięciu wszystkie pozostałe znajdują się po obu stronach twarzy i ciała i dlatego należy je naciskać bądź masować jednocześnie.

- I tak naciskanie bądź masowanie punktów:
- 1 — orzeźwia, zwiększa odporność organizmu
 - 2 — wzmacnia i wpływa na porost włosów
 - 3 — przyspiesza przemianę materii i polepsza ukrwienie
 - 4 — działa korzystnie na mięśnie i ścięgna
 - 5 — leczy opuchnięte powieki
 - 6 — wzmacnia zdrowe funkcjonowanie skóry
 - 7 — wpływa na ukrwienie twarzy
 - 8 — usuwa zmęczenie
 - 9 — reguluje gospodarkę hormonalną
 - 10 — poprawia ogólne samopoczucie
 - 11 — polepsza przemianę materii
 - 12 — ma wpływ na uszy, skórę i swędzenie skóry
 - 13 — wzmacnia hormony
 - 14 — pomaga przy opuchniętych i zmęczonych nogach



Uwaga! Z akupresury nie mogą korzystać ludzie chorzy na serce i krwiobieg, kobiety w ciąży. Nie należy stosować jej tuż po jedzeniu, natomiast warto połączyć z gimnastyką, spacerami oraz zdrowym sposobem odżywiania.

Pamiętajmy: Akupresura nie zastępuje opieki lekarskiej i nie leczy, ale poprawia samopoczucie i ogólnie uspokaja.

AGATA KAFARSKA

(oprac. na podst. „Neue Mode”)

PSYCHO

ZABAWA

Jakim jesteś typem?

Każdy z nas ma zarówno energię yang, jak i yin, ale jedna z nich zazwyczaj dominuje. W ustaleniu, która ma przewagę, pomaga odpowiedź na 12 poniższych pytań.

1. Czy chętnie spędzasz czas z rodziną?

tak nie

2. Czy regularne uprawianie sportu to dla Ciebie coś niepojętego, wstrętnego?

tak nie

3. Czy jesteś człowiekiem łagodnym i zrównoważonym?

tak nie

4. Czy umiesz ukrywać uczucie?

tak nie

5. Czy masz bladą cerę?

tak nie

6. Czy czarny i niebieski to twoje ulubione kolory?

tak nie

7. Czy jesz chętnie potrawy ostre i pikantne?

tak nie

8. Czy jesteś osobą niską i dobrą?

tak nie

9. Czy chętnie słuchasz muzyki klasycznej?

tak nie

10. Czy chciałabyś się poddać masażowi?

tak nie

11. Czy jesteś śpiochem?

tak nie

12. Czy często masz zimne stopy i dłonie?

tak nie

Jeżeli na więcej niż 7 pytań odpowiedziałeś „tak” to jesteś typem Yin. Odnaczasz się wrazliwością, kochasz dom i rodzinę. Typowe dla Ciebie choroby to: melanholie i zaburzenia żołądkowe.

Jeżeli na więcej niż 7 pytań odpowiedziałeś „nie”, to jesteś typem Yang. Szybko myślisz i jeszcze szybciej działasz. Masz mnóstwo planów i pomysłów. Twój układ krążenia jest słaby, masz kłopoty z cerą.

A.K.

(oprac. na podst. „Neue Mode”)

gwiazdy i uroda

Powiedz mi spod jakiego jesteś znaku, a powiem ci, jak wyglądasz. Nie do wiary? A jednak... Zdaniem astrologów gwiazdy mają wpływ nie tylko na nasze losy i charaktery, ale również — na powierzchowność, na cechy czysto zewnętrzne, takie jak głos, chód, sposób poruszania się. Oto wizerunki dwunastu cór zodiaku.



Drobna twarzyczka, blisko osadzone oczy. Spojrzenie ciekawskie lub nieśmiałe. Rysy często nieregularne, cera matowa, włosy gęste, ciężkie, dość niesforne. Głos niski, trochę przypominający męski, prowokujący i zadziorny. Sylwetka pani Baran ma cechy niejako chłopięce: płaskie piersi, wąskie biodra, brak wcięcia w pasie. Poza tym jest to osoba umięśniona, o mocnej szyi, długim torsie i dość krótkich kończynach. Porusza się pani Baran w sposób zdecydowany, ponieważ zawsze wie, czego chce. Lubi też wygodne, nie krępujące ruchów stroje — najczęściej sportowe bluzy i dzinsy. Wszędobylska i dynamiczna, nie traci czasu na makijaż; zadawała się odrobiną pudru i dyskretnym (różowym, szarym, niebieskim) cieniem do powiek. Wieczorem natomiast kobieta Baran przeobraża się w istotę bardziej sexowną. Jej ulubioną popołudniową kreacją bywa obcisła sukienka z dżerseju, podkreślającego wiotkość figury.



Zwracają uwagę przede wszystkim jej oczy — wielkie, lekko skośne, szeroko rozstawione, niekiedy o wil-

gotnym połysku i miękkim, ujmującym spojrzeniem. Nos wydatny, usta niewielkie o wyrazie łakomym lub nadąsanym. Charakterystyczny szeroki, mocno zarysowany podbródek. Skóra delikatna, skłonna do rumieńców. Wijące się, starannie utrzymane włosy dodają kobiecości głowie, wspartej na silnej szyi. Głos bywa ostry, wysoki, czasem odrobinę sztywny, dźwięczny i melodyjny. Sylwetkę ma pani Byk okazałą, o zaokrąglonych piersiach i ramionach,

ładnych biodrach, dość wydatnym brzuchu. Jest to osoba zwykle niewysoka, bardzo jednak proporcjonalna, o szczupłych nogach, zaokrąglonych łydkach i kolanach, wysoko sklepionych stopach. Cała postać tchnie równowagą, zmysłowością, radością życia. Stroje pani Byk są zawsze z dobrych gatunkowo, miękkich, delikatnych tkanin (jedwab, kaszmir, angora). Często szyje sobie sama, wybierając odważne fasony, najbardziej jednak lubi rzeczy klasyczne, które potrafi nosić latami. Uwielbia skórzaną galanterię. Obawa przed starością kaze pani Byk troskliwie pielęgnować cerę. Ale jest to również kobieta wspaniale dobiierająca kolory makijażu.



Jej trójkątna lub okrągła buzia miewa nieraz wyraz uduchowiony, czasem także prostoduszny lub kąpiący. Żywe, niewielkie oczy szelmonski nosok, cienkie wargi układające się w figlarny uśmiech. Wrażliwa skóra, łatwo pokrywająca się piegami lub czerwonawymi plamkami, dolki w policzkach — nadają pani Bliźniacze wygląd młodzieńczy. Jej głos ma często brzmienie infantylne, a cała postać emanuje dziewczęcym wdziękiem. W młodości Bliźniaczka jest smukła i wiotka. W miarę upływu lat staje się cięższa i okrąglejsza, co zresztą nie odbiera jej uroku. Lubi jasne, wesołe kolory, do malowania również używa świeżych pastelowych odcieni. Ubiera się, niezależnie od wieku, młodzieżowo. Kocha spodnie, podkoszulki, adidasy, ewentualnie stroje małej dziewczynki — halki, falbanki, fiftifluszki.

OGŁOSZENIE PRZEWODNICZĄCEGO BPEP

Proszę członków i sympatyków Biura Pomocy Emigrantom Polskim o podpisywanie petycji do Jego Eminencji Arcybiskupa Aten z prośbą o udostępnienie pomieszczenia na działalność BPEP.

Petycja będzie wyłożona w każdą sobotę i niedzielę w godzinach 18.00 - 21.30 na ulicy Smyrnis, naprzeciw wejścia na teren Kościoła.

W najbliższym czasie odwiedzi Ateny ks. biskup Stefan Wesoly, który zajmuje się w Watykanie z urzędu sprawami emigracji.

W czasie tej wizyty sprzyjający BPEP i jego członkowie będą mieli okazję niezależnie od podpisania petycji wesprzeć naszą wspólną sprawę. Proponuję więc wykorzystywać również tą możliwość uzyskania pomieszczenia na działalność Biura Pomocy.

przewodniczący BPEP
Serafin Chudziński

SZABLÓWSKI W ATENACH

W dniach 23 - 27.04.b.r. przebywał w Atenach Pan Andrzej Szablowski.

W krótkiej rozmowie przekazał "Kurierowi" w celu opublikowania następujące informacje:

Od dnia 1 kwietnia b.r. firma, którą reprezentuje Pan Szablowski, przestała przyjmować zgłoszenia polskich emigrantów przebywających w Europie Zachodniej. Wpłynęły na to następujące fakty:

- Pomiędzy przyjęciem zgłoszenia a przyłotem osoby przyjętej do RPA upływa bardzo długi okres. Okazuje się często, iż oferty pracy stają się nieaktualne, co powoduje problemy, zarówno u strony sprowadzającej, jak i u sprowadzanego. Firma nie ma żadnego wpływu na skrócenie okresu oczekiwania.
- Osoby sprowadzane coraz częściej mają nieuzasadnione pretensje o warunki bytu, żądają opieki, której firma nie gwarantowała, nie była ona zapisana w umowie. Często pretensje te są związane ze skutkami nieznanności języka angielskiego. Osoby zwolnione z pracy z powodu nieznanności języka oczekują pomocy ze strony Biura.
- Kraje zachodnie zwracają do "oczyszczenia" się z emigrantów - widzimy to chociażby na przykładzie RFN.

Pozostał oczywiście problem osób które mają już kontrakty oraz tych, które na takie kontrakty czekają. W piątek (27.04.) rozstrzygnięty zostanie problem, czy Pan Szablowski przyjedzie tu, do Aten, jeszcze raz, czy też pozostałe osoby, które są gotowe wyemigrować do RPA, będą miały taką możliwość już w Polsce.

Biuro bowiem przygotowuje się do rozpoczęcia tzw. akcji polskiej, polegającej na pośredniczeniu w zawieraniu kontraktów w Polsce.

Prowadzone już były na ten temat rozmowy z wiceministrem pracy. Firma czeka na rejestrację.

Określono wstępnie rejon Polski, z których ludzie będą mieli pierwszeństwo wyjazdu; na razie są to województwa: warszawskie, wałbrzyskie, sanockie.

Przy tym będzie obowiązywała następująca zasada: osoby, które podpisały kontrakt tu, w Atenach - jadą na emigrację stała do RPA, natomiast pozostali - na kontrakt czyli do pracy na określony czas.

W chwili obecnej jest już podpisany z Polską kontrakt na ok. 120 miejsc. Koszty są minimalne: 200 - 300 tys zł.

pytany o pensje w RPA, Pan Szablowski odpowiedział, że średnia miesięczna pensja wynosi 2.400 randów, praktycznie zaś jego klienci zarabiają ok. 3000randów.

Bezwrotnych pożyczek udzielają jedynie duże firmy, koncerny, w małych firmach można pożyczyć pieniądze na zakup podstawowych mebli.

Na zakończenie Pan Szablowski apeluje o nienadsyłanie bez wyraźnego wezwania żadnych pieniędzy. Wysyłane dowolnie, nie odnoszą oczekiwanego skutku, a w związku z tym rodzą pretensje. Odsyłanie dolarów z RPA jest utrudnione ze względu na limit wysyłanych poza teren RPA pieniędzy.

Ponieważ w dniu dzisiejszym nie jest jeszcze wiadome, czy osoby których dokumenty zostały przesłane przed 1.04. b.r. będą miały podpisane kontrakty w Atenach czy już w Polsce, prosimy o przestudowanie pod tym kątem następnego numeru "Kuriera"

...TO
DIEKŁO

Olgierd Budrewicz

uważać tych tutaj, że jakby urwał opowieść w połowie wątku. Żeby nie było złudzeń: polskich bunów można spotkać także w innych miastach Stanów, to nie jest formacja dominująca, ale też nie całkiem marginesowa.

Ich widok nie może budzić radości, ale dopiero odniesienie do ludzi walczących z wielką determinacją o pozycję w tym społeczeństwie, osiągających sukcesy niesamowitą niekiedy pracą — dopiero to pobudza do gorzkich refleksji.

Nie wszyscy bodaj tompkinsowi clochardzi uważają swoje siedlisko za czyste na ziemi. Właśnie przed kilkoma dniami jeden z nich zaczął Puśczyka idącego rano z tezką do pracy: „I po co ci to, stary? Mógłbyś położyć tutaj z nami, pogadać, wypić coś — a ty leżisz dokąd, jak pies z wywiezionym jęzorem!”

A więc clochardzi wszystkich krajów, igrzyska się! Wyznaczcie wszyscy tę samą filozofię: nie warto pracować, wysilać się, uterać z pracodawcami lub klientami, stosować do kalendarza i zegarka, wysłuchiwać gderania żony, grymasów dzieci...

No cóż, marzenia przeważnie umierają z chwilą ich realizacji. Wielu tych, co marzyli o takim trybie życia, pożegnało się z nim: Iwan, Kozła, Dyrektor, Wasył z Odessy, Cygan, Łędan, Marian, kilku innych. Padli na alkoholowym posterunku. Czy po to musieli przyjeżdżać aż tutaj? I emigrant dochodzi do wniosku, że tak naprawdę to nie można odwrócić starego światła na nowym kontynencie” (Marylin Ferguson, „The Aquarian Conspiracy”).

*

Kiedy po raz pierwszy zajął się na skwerze — a był wieczór — na jednej z ławek siedział, trzęsąc się z zimna, Malolat. Tak go przelazło, bo od początku wyglądał jak dziecko. Wszyscy oni mają „litterackie” pseudonimy.

Malolat drzemał w pozycji zwisającej, nie był skory do rozmów. Miał śniuteliwego kaca. Brudny, o zaropiałych, podpuchniętych, beznadziejnie smutnych oczach.

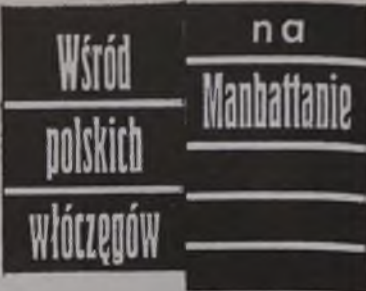
Kiedyś w Polsce Tadeusz, bo to jego prawdziwe imię, był konserwatorem wód. Dobrze zarabiał. W Ameryce też jest jako zachalcy. Ale potem — potem go to znudziło. Dziennikarz zauważa umoralniająco: „Z takim zadaniem mógłby pan świetnie egzystować”. — „A po diabła? Żeby dużo zarobić i dużo wydać? Żyć, żeby się męczyć? Bez sensu”. Po tych słowach całym jego wiatym, zwłoczka ciemnym wstrząsnął dresscz. Kłós z bólu powiedział: „Dobry chłopak. Ma za dużo, żeby umrzeć — za mało, żeby żyć”. Miłosierna ręka podaje Malolatowi piarsiółkę „Irish Rose”.

wzmocnionego wina z gatunku naszych dawnych „pajtyktem pisanych”. Trzęsąca ręka przechyla butelkę goty. Nikt się nie odzywa. Widąc, jak porusza się grzyba Malolata, słychać długą serię bulgotów. Zaraz potem urzeczony kiwa na bok głową, jakby sprawdzał, czy ją jeszcze posiada, uśmiecha się, jest znowu jak tywy.

Ala oto na teren parku wchodzi, a raczej wkracza, Bizon. Dość młody, silnie zbudowany mężczyzna. Bizon schudnie ubrany, gładko ogolony, pewny siebie. Następuje powitanie i prezentacja. Bizon pyta prawie protekcyjnie: — Co tam w ogóle, w towarzystwie? — Malolat rzuca słowo, którego nie będzie powtarzał.

Bizon spędził lata na skwerze. Teraz gdzieś pomieszkuje i czegoś się uczy. A ponieważ się uczy, otrzymuje zasiłek. Do przyjeżdżających bunów wpada stale, wychyla z nimi po kilka plastikowych kubków „Irish Rose” lub „Night Train”, konwersuje czas jakiś. Odprowadzał mnie później Bizon do stacji kolejki podziemnej i zwierzał się:

— Przyjechałem do Ameryki i, jak wszyscy, miałem szansę. Byłem świeży i natwy.



Przy tym lubilem ryzyko. Zaraz na początku nie wyszły mi dwa biznesy i ze smutku popilem. Szybko się obsunąłem. Przetrawiał na Tompkinsie. Teraz odwałem się od dna. Mam chyba znowu szansę.

*

Ulicą obok przelatował z wyciem wóz policyjny, kilka głów odwróciło się leniwie w tamtą stronę. Stałymi w luźnej grupie, gdy asfaltową alejką zbliżył się docent Pchelka (zasłużony bum, astronom-amator) w towarzystwie Józefa, zwanego niezbyt taktywnie Złodziejem. Daliśmy wszyscy wyraz radości ze spotkania rodaków.

Rozmawialiśmy o tym i owym, o filozofii życia i astronomii. W pewnym momencie Zbyszek powiedział coś, wymieniając moje imię. Wtedy Józef, który już wiedział, że jestem dziennikarzem i przyjechałem niedawno z Polski, zwrócił się do mnie wprost: — Jak Olgierd, to pewnie Budrewicz, kto by inny?

Stawał Człowieka rozpoznają w głębokich zakamarkach Nowego Jorku. Ale serio: z tego dnia sięga się jednak pamięcią do odległego kraju...

Zanim pożegnaliśmy się z Józefem, wypowiedział on złotą myśl, którą warto powtórzyć: —

Do naszego klubu na skwerze przyjechało dużo holoty spod dekka z piwem. Gdyby nie to, byłaby sama intelektualja.

Potem Józef (człowiek z Tarnowa, urwał się z wycieczki Orbisu, dotarł tutaj przed osmiu laty przez Austrię) oddał się, a my z docentem Pchelką, Zbyszkiem i Anią skierowaliśmy się do jednego z tuzina barów w sąsiedztwie, gdzie następnie spędziliśmy na pogaduchach ze dwie godziny. Ponieważ bar był bezalkoholowy, Ania musiała dwukrotnie wyśkiwać w poblże, żeby zdobyć coś mocniejszego dla dolania do kawy; inaczej docent nie nadawałby się do rozmowy.

Próbowaliśmy wspólnie prowadować Pchelce, że nie o astronomii powinniśmy gawędzić w pierwszej kolejności. Trochę pomilczał, wyszedł do toalety i wrócił z czytymi rękami, i natychmiast wyjaśnił nam, że Ziemia istnieje jedynie dzięki temu, że ogrzewa ją Słońce, czemu trudno było zaprzeczyć. Wtedy zająłbym do odwrotu:

— Mówiono mi, że był pan podobno w Polsce murarzem? —

Różnie, Ogrodnikiem, murarzem też. Byłem dobrym fachowcem. Wyrzucił mi, że spadłem po pijanemu z rusztowania. Jak przyjechałem do Ameryki, dał mi śledziemiście przedziśnią za godzinę. Nawet próbowałem. Nie udało się.

— Gdyby panu teraz tyle ofiarował, pozabędby pan do roboty?

Długo milczenie, duży łyk kawy.

— Nie warto... Aha, raz chcieli mi dać ostatnio cztery pięćdziesiąt, żebym porobił na czarno. Zająłbym szesnastkę, jak tuż zwiarki, więc się odpięrzył. Na skwerze są tacy, co od omiłu lat straszą, jak Stasio-Krawiec, że od jutra idą do pracy. I tak Stasio przez rok jedenaście dni przepracował. I na co to obliczają?

— Czy korzysta pan z zasiłku opieki społecznej?

— Na to trzeba by stałego adresu. Karaliby się ciągle zgłaszać. Proponowałyby robotę. Posyłał na kuracje antyalkoholowe. Robiłby szkolenia. Nie, to nie dla mnie.

— Z czego pan żyje?

— Od rana zbieram papierki i butelki. Odstawiam je, biorę gotówkę. W południe mam na pajnta i sandwiczka. I tak leci, proszę pana. I co panu

Prawie równy kwadrat, wycięty w starej, podniszczonej substancji miejskiej tego rejonu Nowego Jorku. Kępy drzew, zdeptana trawa, asfaltowe alejki, musiała ze sceną dla orkiestry, jakiej partelowo zabudowania, wydzielony ogródek dla dzieci z busławkami, dość niskie żelwne ogrodzenie.

Grupy mężczyzn i kobiet, ogromna większość mężczyzn. Siedzą na ławkach, leżą na brudnych materacach, przeją się przy buczającym w beczkach ogniu. Nad tym wszystkim unosi się atmosfera wielkiego, wspaniałego nierobstwa i nieco grozy.

Większość czarnych, sporo Latynosów. Trochę białych. A wśród białych — Polacy. W sumie żyje ich tu ponoć sześćdziesiąt tysięcy. Większość mieszka pod chmurką przez okragły rok, ale są i przebywający tu na pół, a nawet ćwierć etatu — ci nocują gdzie indziej, kąpią, nie w ciepłej; trafiają się też posiadacze prawdziwych mieszkań, których właściciele ciągnie w to miejsce potrzeba wspólnoty, kumplostwa, wymiany myśli.

Buny, amerykańscy clochardzi. Nędzarze? Ludzie chorzy? Alkoholicy i narkomani? Śmierzący lenie? Miłośnicy takiego akurat stylu życia? Pomylency?

Trudno wrzucać ich do jednego worka. Są tacy i inni. Spotykają się tu jako wolni ludzie w wolnym państwie, bez większych obciążeń rodzinnych, zahamowań towarzyskich, dyscypliny zajęć zawodowych. Niemalże bogaty materiał badawczy dla socjologów, a także — niestety — kryminologów, psychologów, lekarzy.

W ostatnich miesiącach wybuchło na skwerze wiele awantur. Wszyscy w Nowym Jorku mogli widzieć na ekranach telewizyjnych dramatyczne akcje policji, w tym konne, która niszczyła szalasy i legowiska bunów, rozpałała ich, pakowała do arezantnich samochodów. Działo się tak, bo przeciwko obecności włóczęgów protestowali pomoc okoliczni mieszkańcy.

Wśród polskich lokatorów Tompkins Square Park też było „niepomysłnie”. Wielu z nich poznało się z tym światłem. Niektórzy zapili się na śmierć, inni zamarli, jeszcze inni odeszli bez wyraźniejszej przyczyny.

To osobliwe miejsce na Lower East Side Manhattanu, najbogatszego na świecie półwyspu, przyciąga od czasu do czasu kogoś z lepszego towarzystwa. Jak Harlem, gdzie jeździ się po egzotyki i dressczki smoczek. Na Tompkins trafiał Głowacki i napisał potem opowiadanie „Pole Gancarczy”. Zainteresował się skwerem Rybczyński, odkrywając go w „Silną Grupę pod Wezwaniem”. Stale kręci się w tych stronach, bo i opodal mieszka, felietonista prasy polonijnej). Puszczak (on wcale nie jest taki puszczak, pamiętam go z Warszawy jako człowieka wielce towarzyskiego, a zresztą i on tu jest na ćwierć etatu).

No, więc przyniosła i mnie. Jak też wyglądają ci wykojeleni rodacy? Są przecież i oni częścią naszej polskiej emigracji, prawie wszyscy dotarli tutaj w ostatnich latach. Piszą zaś o Polakach w Ameryce, w Nowym Jorku, o tych, którym się „udało”, a nie za-

Jeszcze powiem: niki nie ma prawa decydować o cudzym życiu.

Pchełka jest drobny, niski, niepozorny. Już się paru dało na tę lichą posturę nabrać, tygodniami lizali się z obrzętami. Dziś w Tompkins Square Park omijają go najwięksi i najsilniejsi.

Zbyszek i Ania lubią Pchełkę, bo jest spokojny i uczesany.

Zbyszek: — On daje sobie radę, nie ślebrze. Odyby go kiedyś zmogło i wyciągnąłby rękę, na pewno nie twierdziłby, że potrzebuje na mleko dla dzieci — tylko na gorzalkę. Nie snosi „aselerów”, schroniak, gdzie czasem zgarnia ich policja i gdzie sam może się człowiek udać.

Pchełka przerywa gwałtownie: — Szelester — to gangster! Woje jedźcie całą noc subwayem czy prękać na Grand Central, niż się tam znać. Tam się biera najgorsza hotota. Zasypiasz ze spodniami pod głową, a rano zostajesz w gaciach. Każą się też kapać, raz protestowali, to mnie namydlili w koszuli i skarpetach. No, i dobrze — jak już muszą myć, to niech przy okazji coś wypiorą.

Polęganie z docentem Pchełką było wylowne — ktoś wylał filiżankę kawy i w powietrze uniosła się woń alkoholu. Na zewnątrz już się ściemniało i czarnym chłopcem z parku jeszcze bardziej zczerniałoby twarze; ci z Jamajki stali przy antycznych ogrodzeniach i chrapliwym głosem oferowali maribuanę i crack; od środka skweru dobiegały dźwięki gitary i basowy, niegłówny śpiew. Alejka biegnie daleko wiewiórki, odprowadzane wzrokiem przez wielkiego jak królik szczone. Niedawno lubił o tej porze pospacerować tędy pewien bum, prowadzący na sznurku tresowaną kure, ale go wywiali; podobno nieostrożnie zadusił kobietę.

Tak będzie przez cały wieczór, przez całą noc. Będzie słychać ten śpiew, ale też śmiechy i krótkie wrzaski. Rano może nadciąć policja z urzędnikami miejskimi i, jak to często bywa, rzeźna rozwałki ich kartonową architekturę, wyrzuci materaca, gasić ogień; robota głupiego, za trzy dni bezdomni i tak odbudują swoje sypialnie.

Może przyjdą babylczy z kawą i sandwiczami, prawdopodobnie przemówi do nich jakiś kaznodzieja.

Docent Pchełka i jego współtowarzysze wyruszą w poszukiwaniu pustych butelek i puszek, będą je zbierać do worków „wypożyczonych” z pobliskich supermarketów. W samo południe będzie już na śniadanko i przepukanie gardła.

Puszczki i Ania, teoretycy subkultury bumów, znający Tompkins Square Park, Greenpoint Park i wszystkie inne salony i sypialnie nowojorskich łazików, z wielką erudycją wyjaśniają mi, jak ważne są związki i układy międzyludzkie w tych schroniskach pod chmurką. Przechadzają, żeby nie dać się namierzyć na sentymentalne odwołki polskich bumów w rodzaju: „Jeszcze rok, dwa, i wracam do Polski”. Ostrożnie też z nawracaniem i namowami do pracy, bo — jak powiada Puszczki — znane są cztery pory roku na skwarze: słońce rozleniwia mnie, jak pada deszcz, to mi się robić nie chce, w mróz robić nie idzie, bo palce stywnieją, jak wiatr wieje, to chować się trzeba, a nie o robocie myśleć.

Z głodu nie umra, po butelkę „Noćnego Pościagu” za dolar dwadzieścia pięć mają trzy minuty. Prowadzą swoją, poślą się Boga, egzystancję w sercu wielkiego, bogatego miasta. A na pretenzje okolicznych mieszkańców, krzyżujących, że „Tompkins — to piekło”, na brutalne akcje policji odpowiadają z temperamentem przybyszów z Portoryko, Jamajki, Kuby, Włoch, Polaków. W 1988 roku zorganizowali największą uliczną demonstrację od czasów wojny wielonaklejki!

*

Kilka przystanków kolejka podziemna: Wall Street, Broad Street. Pośpiech, hałas, gęsto na jezdniach. Uliczne kaniony wypełnione forszą i nerwami. Setki rozświetlonych okien, skąd czasem spadają sfrustrowani bankierzy.

Kolacja w wąskim gronie polskich pracowników wielkich banków, którzy mają przed sobą przysłodki, którzy wraz z grupą dwudziestu innych młodych emigrantów z Polski — sięgną może wkrótce do kapitalistycznego nieba.

Lokatorzy Tompkins Square Park nie mają boga! Niebiańskie przyszłości, za to chwala sobie terrazynność czystości, który dobrowolnie wyraża.

RADOSŁAW ZIĘCINA

KANADA — zapach wolności

Pierwszy kontakt z nowym krajem — to spojrzeńce urzędnika emigracyjnego, którego zadaniem jest wyczytanie nam z oczu, po co tu dotarliśmy: pracować na czarno, zostać, czy pozwiedzać?

Za nowoczesnym lotniskiem czeka nas Toronto — miasto emigrantów z całego świata. Pierwsze wrażenie daleko odbiega od wyobrażeń: niska i brzydka zabudowa, jakaś kiczowata. Jedynie centrum to oaza wieżowców i amerykańskiego przepychu.

Toronto to cała okolica — Ontario — to duże, około dwustu tysięcy czarnoskórych Polonii: tej najstarszej, nawet od kilku pokoleń. Często nie wiedzą już, że pochodzą z Polski. Najtrudniej mają ci ostatni, „przerzuceni” z obozów przejściowych Europy Zachodniej lub próbujący szczęścia „z marszu”. Pierwsi od razu nabierają praw do pobytu stałego, drudzy muszą je sobie wywalczyć.

Żeby w ogóle móc się ubiegać o prawo stałego pobytu, trzeba spełnić kilka warunków. Przede wszystkim — mieć co najmniej dwóch sponsorów. Najczęściej jednym jest Kongres Polonii Kanadyjskiej, drugim osoba prywatna. Pierwszy za tę usługę pobiera 50 dolarów, drugi — w zależności od stopnia pokrewieństwa lub znajomości — wedle uzgodnienia. Sponsorzy zobowiązani są do sprawowania opieki nad sponsorowanymi, ale w rzeczywistości emigrant musi się troszczyć o siebie sam.

Walka o przetrwanie

Pierwszy rok jest zdecydowanie najcięższy; trzeba się przeciw porozumiewać. Niektórzy próbują nieoficjalnie podłączyć się pod kurs językowy, uczyć się samemu, lub nie uczyć się wcale. Ci ostatni najczęściej gromadzą się w pobliżu ulicy Roncesvalles zwanej z polską Rączce Waly. Są tacy, którzy z tym zakątkiem Toronto pogodzili się na całe życie. Tu mieszkają, pracują i bawią się. Tu umierają. W tym miejscu wszystko polskie. Nawet kiełbasa krakowska i polskie biura podróży, które zawiązały najtaniej i najszybciej do Polski, przesyła paczkę do rodziny, zalarwają więź kanadyjską i sprawy paszportowe, potwierdzają zaproszenie.

Ale jeśli ktoś pragnie się wyrwać z polskiego getta — musi szukać pracy gdzie indziej. W danym wypadku u Polaka! Dziewczyny sprzątają domy bogatszych Kanadyjczyków, zabawiają dzieci lub pracują w „Donats”, czyli barze szybkiej obsługi. Chłopcy pracują na budowie lub zbierają robaki. Pracuje się nadal „na czarno” i czeka na pobyt stały. Sponsorujący mają wprawdzie za zadanie utrzymać sponsorowanego, ale to tylko pobożne życzenie tych, którzy przepisy imigracyjne ustanowili.

Otrzymańce „pobytu” umożliwia legalną pracę; zarabia się wtedy więcej, ale trzeba już płacić podatki, więc finansowo wychodzi na to samo. Można jednak zacząć ubiegać się o obywatelstwo (po trzech latach pobytu) i paszport.

Pieniądże

Są tutaj na pierwszym miejscu. Są obiektem pożądania, wyznacznikiem pozycji społecznej i stopnia osiągniętej kariery, którą należy robić za wszelką cenę. We wszystkich testach przydatności pierwszego pracownika wyznacza hasło: karieta. Karierze musimy podporządkować i poświęcić wszystko: partnera, dzieci, a przede wszystkim siebie. Tylko wtedy mamy szansę na sukces. A sukces to pieniądze... i koło się zamyka.

Do kąta odkłada się więc dyplomy i ambicje. Trzeba robić pieniądze. Polonijna prasa pułkuje ogłoszeniami w stylu: *Młody mężczyzna podejmie każdą pracę na budowie; Farmer z Polski szuka pracy na farmie; Do zbierania robaków zatrudnię, czyli pomocnicze dlonie dla kanadyjskich wędkarzy.*

Naszych można podzielić na trzy grupy: na tych, którzy przyjechali na kilkanaście miesięcy, aby zarobić na lepsze życie w Polsce; na tych, którzy spędzają tu kilka lat gromadząc pieniądze na rozkręcenie czegoś w Polsce oraz na tych, którzy chcą tu zostać na stałe.

Emigranci

Najbardziej wstrząsające są przypadki świeżych emigrantów, ich zderzenie z nowym światem.

Michał — przyjechał trzy lata temu z żoną. Młode małżeństwo, nie mieli jeszcze dzieci. Uciekli z Polski pełni nadziei na normalniejsze życie. No i początek: on na budowie, choć po Politechnice Warszawskiej, ona przy sprzątniu. Pierwsze małżeńskie kłótnie i żale z powodu nie spełniania się oczekiwań. Kolo Hanka zakreślił się Kanadyjczyk — przejażdżki samochodem, obiad w restauracji, i Michał nagle dowiedział się, że mógłby poszukać sobie innego miejsca. Od zwariowania uratowała go muzyka. Pomalutku się pobierał i dzisiaj pracuje w biurze projektowym — kreśli. Wynajęte mieszkanie (tutaj wszyscy wynajmują) i samochód — oczywiście na kredyt. Gdy jedziemy jego formem, puszcza kasety „2 + 1”. Nuciemy te stare piosenki. W amerykańskim samochodzie kawał Polski i natarczywe pytania Michała: *A co u nas słychać? Ta ciekawość kraju męczy wszystkich. Mówię więc, że dzieją się rzeczy niewiarygodne, że czuję się wolny, choć biedny, że nie ma komucha, że mamy nadzieję i że gospodarz jest bardzo zły. I natychmiast pyta: Czy się uda? Przecież ciągle przyzwijają rozterkę o swoje miejsce do życia. Zostają*

tutaj, zawsze będą mieli rozdarcie serce. Ale też ten straszny sen emigranta: że wrócili do Polski i nie mogli się z niej wy dostać, bo znów jakiś stan wojenny czy inna cholera.

Monika — wyjechała z Polski w kwietniu ubiegłego roku, żeby zarobić na wydatki w kraju. Dowiedziała się, że można w Kanadzie zostać na stałe. Szybko znalazła sponsora, kolegę z pracy, który jest tu od trzech lat. Z czasem zaczął stawiać wymagania, jakie Monice nie odpowiadały. Chłopak powiadomił więc Kongres, że wycofuje się ze sponsorowania i dziewczyna musiała, zgodnie z przepisami, znaleźć w dwa tygodnie nowego. Znalazła. Nowy człowiek — nowy układ. Ale zawiązała się na tę Kanadę — tyle ją to już kosztowało nerwów, pieniędzy i zdrowia. Wynajęty pokój za 450 dolarów i całonocna praca przy sprzedawaniu ciastek i kawy; oczywiście „na czarno”. Zarabia około 1000 dolarów miesięcznie. Ale też wydaje: na ten pokój, bilet miesięczny — 50, ubezpieczenie — 120, jedzenie — ok. 200 miesięcznie. Ponadto. A trzeba jeszcze pokryć niemałe koszty związane z utrzymaniem pobytu stałego.

Pytam Monikę, dlaczego tak się uczepiła tej Kanady? — *Pragnę świętego spokoju. Chcę mieć pracę, mieszkanie, rodzinę. Nie chcę dłużej stać w kolejkach, patrzeć na tę spoczną nędzę. Dopiero zaczynam i wiem, że do tego daleko. Ale za kilka lat mam szansę. W Polsce jej nie miałam.*

— *Ale przecież my mamy teraz nowy rząd.*
— *Wiesz, to jest już takie odległe ode mnie* — odpowiada — *to się dzieje kilkanaście tysięcy kilometrów stąd.*

To nieprawda, jest jej obojętne. Następnie dni są znów pełne rozdarć, wahań, wątpliwości i strachu. A w nocy lzy.

Darek — jest tutaj od trzech lat. Ma побыć stały i założył własną firmę układania glazury. Oczywiście nauczył się tego tutaj — nie jest to trudne, bo są wszelkie narzędzia i materiały.

Przeciętnie uzdolniony człowiek szybko może stać się fachowcem.

Firma — to brzmi dumnie. W rzeczywistości Darek łapie kontakt na ułożenie kafli od trzymającego sprawę w swoich rękach Włocha — uzgadnia kwotę i układa sam. Czasami weźmie sobie do pomocy Polaków z ogłoszenia — rzecz jasna „na czarno”. Nauczył się już języka i ostatnio kupił pick-upa. Mieszkanie wynajmuje: dwa pokoje. Kuchnię dzieli z Murzynką wynajmującą sąsiedni pokój. Darek nie zamierza przez całe życie układać glazury. Chodzi na kursy pilotażu i jest pewien, że za kilka lat będzie pilotem jakiejś regularnej kanadyjskiej linii. Żyje samotnie.

— *Tu trzeba zapieprzać, żeby mieć pieniądze, a z dziewczyną to tylko kłopot, trzeba się opiekować, ja nie mam na to czasu.*

Starsi emigranci żyją innymi problemami. Przeszli okres adaptacyjny. Jedni żyją na Rączym Wale, inni bliżej Kanadyjczyków.

Januszowi się udało, miał fart. W Polsce skończył dobre studia oraz znał język. Zdażył wyjechać przed stanem wojennym, który „pomógł” będącym wtedy za granicą. Polska była młoda, Polacy korzystali z wielu ułatwień. Dzisiaj Janusz handluje nieruchomościami: własne biuro, dom, samochód z telefonem i dwie kanadyjskie sekretarki.

Jego kolega, Włodek, też działał w tej branży, lecz forsą uderzyła mu do głowy. Teraz niszczy go alkohol.

ostatnia warstwa: Polonia, ta wielopokoleniowa, z senatorem właśnie. Stanley Haidasz — urodzony w Kanadzie, lecz bezbłędnie mówi po polsku; wybitny lekarz. Przez jego gabinet do późnych godzin wieczornych przewijają się rodacy potrzebujący pomocy — często nie tylko medycznej. Szukają także mieszkań, pracy czy zyciowego słowa. Haidasz zaś choruje na Polskę; w ubiegłym roku był już sześć razy. Organizuje pomoc dla kraju, namawia starą Polonię do inwestowania w kraju ojców. Renesans? Tak, coś w tym rodzaju.

Mr Walesa

W końcu ubiegłego roku pojawił się w Kanadzie Lech Wałęsa: krótka wizyta na zaproszenie kanadyjskich związków zawodowych. Wizyta miała mieć charakter nieoficjalny, a przetrwała się nieomal w powitanie głowy państwa. Wałęsa jest obdarzony charyzmą i witalnością, która udeiliła się spokojnej Kanadzie. W „Toronto Star” pierwsza strona zarezerwowana dla Lecha: entuzjastyczne komentarze, zdjęcia Wałęsy, po prostu polski tydzień. Ożywa polska telewizja w Toronto, polonijna prasa. Aktywniej działa Kongres Polonii Kanadyjskiej. Okrzepł już emigranci przypominają sobie, skąd pochodzą. Rozczłonkowana Polonia, podzielona poglądami, zauważa, że mniejsze rozbicie niż teraz w Polsce niż w Kanadzie! Powiedzenie, że z Polską nie ma co trzymać, bo tam tylko komuna — staje się śmieszne. A sam Wałęsa namawia do robienia w niej interesów. Dobrze posiał, bo zrobiła się duża tłoda na Polskę.

Po co wracasz?

Niektórzy mnie pytali: *Dlaczego wracasz, po co?* Ktoś powiedział, że te wszystkie zmiany w Polsce to fikcja, życie w koczach i bełkot. To ocena Zygmunta, ale on ostatnio był w Polsce czterdzieści lat temu. Zatracił poczucie rzeczywistości. Ale dał mi zdjęcia swojej dziewczyny, którą sfotografował kilkanaście lat temu, a wywołał dopiero na emigracji. Ona została, on wyjechał.

W bagażu mam kilka kilogramów listów — do rodzin, narzeczonych. Mam je oddać w Polsce, bo sztybelki dotrą. Zastanawiam się z sąsiadem nad tragedią polskich listów, emigracji, rozłąki; mówi mi: *Za dwa, trzy lata będą wracać. Zobaczą!*

Ładownie. Szare Okęcie i dwa w okolicach Łódzka. Zapach Polski. Wykruszona szyba.

TS

● **RAK (23 VI — 22 VII)** — Precyzyjne działania doprowadzą do zdecydowanej poprawy w finansach. W życiu osobistym zapowiedź interesujących kontaktów, w uczuciach stabilizacja.

● **LEW (23 VII — 22 VIII)** — Nie najlepszy nastrój. Czy nie wymagaś zbyt wiele od siebie? Zwróć uwagę na jaśniejsze strony życia, małe radości, a chandra minie. Koniecznie idź na zapowiadane spotkanie w zaprzyjaźnionym gronie.

● **PANNA (23 VIII — 22 IX)** — Wyraźna poprawa w pracy. Dopływ energii i zapału zapowiadają znakomite efekty. W życiu osobistym — wyjaśnią się nieporozumienia i zapanuje zgoda.

● **WAGA (23 IX — 22 X)** — Nowe inicjatywy i duża odpowiedzialność. Będą też niespodziewani goście z daleka i interesująca oferta. Ale będą też spore wydatki. Zastanów się, czy naprawdę wszystkie są konieczne?

● **SKORPION (23 X — 22 XI)** — Kleruj się rozumem, a nie emocjami. Unikaj plotek i zawiści,

a życie okaże się mniej skomplikowane i pogodniejsze. Przypadkowe spotkanie z przyjaciółmi okaże się bardzo interesujące i warte zacieśnienia tych znajomości.

● **STRZELEC (23 XI — 21 XII)** — Bardzo dobre dni. W pracy realizacja projektu, na którym ci zależy. W sprawach osobistych — idealne porozumienie. Spotkanie w gronie dawno nie widzianych, a bliskich osób, będzie bardzo obiecujące.

● **KOZIOROZEC (22 XII — 20 I)** — Zmienne nastroje, trochę nieporozumień, trochę plotek. Nie daj się wciągnąć w te gierki. Na poprawę nastroju wpłynie powodzenie w sprawach serca. W pracy — więcej dyspozycyjności, i więcej optymizmu! Wkrótce miła niespodzianka.

● **WODNIK (21 I — 18 II)** — Dni bardzo urozmaicone, udane. Nie obejdzie się jednak i bez starć. Będą też kuszące propozycje. Podejmij wszelkie decyzje po namyśle, nie emocjonuj się zbyt. Nie rób wierz w plotki.

● **RYBY (19 II — 20 III)** — Możesz liczyć na powodzenie, a także na pojawienie się ciekawych, korzystnych perspektyw. Interesująca propozycja zawodowa. Choć będzie się to wiązać z ryzykiem — nie odrzucaj. Wkrótce miłe spotkanie.

Horoskop

● **BARAN (21 III — 18 IV)** — Dobrze porapektyw, ale trudno będzie wykluć również denerwujące sytuacje. Sprawy serca układać się będą pomyślnie. Dojdzie też prawdopodobnie w tych dniach do spotkania, które okaże się ważne dla twych dalszych planów.

● **BYK (19 IV — 20 V)** — Od twojej postawy i przedsiębiorczości będzie wiele zależeć. Weź się w garść. Są szanse na bardzo interesujące układy, ale wszystko zależeć będzie od twojej postawy. Nie rezygnuj z zaproszenia na dużą imprezę.

● **BLIŹNIĘTA (21 V — 22 VI)** — Sporo będzie się działo. Potrąfisz jednak dotrzywać kroku najsprawniej. Nie zalamuj się niepowodzeniami, są nie do uniknięcia. Jednak gwiazdy ci sprzykają. Wkrótce miła niespodzianka.



KLUB POLSKI

18 Mazonos st. 104 38 Athens

BIURO KLUBOWE

informacja ogólna
zapisy
do studium językowego
szkoly informatyki

USLUGI

bank tłumaczeń
przeisywanie na maszynie
wykonywanie kserokopii

codziennie od poniedziałku do soboty
w godzinach 17.30 - 21.30

tel. 5240697 [po godz. 20.00]

BIBLIOTEKA } dni: środa, piątek, sobota
czytelnia } godz. 18.00 - 21.00

STUDIUM JEZYKOWE } j.angielski
} j.francuski
BANK TLUMACZEN } j. grecki

SZKOLA TANCA

światowy repertuar

SZKOLA INFORMATYKI

dobra okazja zdobycia
kwalifikacji operatora
profesjonalnego mikrokomputera
IBM PC.

KLUB DYSKUSYJNY

Forum wypowiedzi dla wszystkich
wykłady
odczyty
spotkania

GRUPA TEATRALNA

wieczory gitarowe

VIDEO

DKF
HITY
CYKLE

TELEFON ZAUFANIA

STUDIUM JEZYKOWE

j.angielski - grupy do 10 osób
j.francuski - filiolodzy po uniwersytetach
j.grecki - grupy: początkujące
średnio zaawansowane
zaawansowane

METODY

tradycyjna - dwa razy w tygodniu po 2 godz.
lekcyjne
jednostka kursowa -> 4 miesiące
z pomocą metody audio, po 2 miesiącach
metody video

intensywna - cztery razy w tygodniu po 2 godz.
lekcyjne
jednostka kursowa -> 2 miesiące
pomoc metoda audio, po 1 miesiącu
metoda video

ENGLISH BY ENGLISH - NOWOSC !!!

rzadka możliwość konwersacji z osobą, której język
angielski jest językiem ojczystym (NATIVE LANGUAGE).
Lektoraty prowadzone przez brytyjskiego nauczyciela.

BANK TLUMACZEN

grupa wysoko kwalifikowanych filologów oferuje swe
usługi w zakresie tłumaczeń:
j.angielski, francuski, grecki

SZKOLA TANCA

światowy program taneczny:
- tance standardowe
- tance latynoamerykańskie
- disco
- blues
- rock & roll
- polka
- jazz dance
- lambada
- wambo
zajęcia prowadzone przez
parę taneczną z KLUBU IORBA
w 6dni
I nabor na pierwszy stopień
kursu odbędzie się 31.03.
o godz. 14.00 w klubie
zajęcia: sobota 14.00-16.00
niedziela 10.00-12.00

SZKOLA INFORMATYKI

kurs podstawowy-intensywny
I 3 razy w tygodniu po 2 godz. zegarowe
- obejmuje naukę: -systemu operacyjnego DOS
-wybranych programów narzędziowych
(word processing, nakładki SG, bazy
danych)

GRUPA TEATRALNA - ZAPRASZA

wszystkich fanów spotkań przy
gitarze - grających, śpiewających
wręczających ...
każda sobota 20.30 Klub Polski

TELEFON ZAUFANIA

w związku z licznymi problemami
dnia codziennego oraz brakiem
czasu opracowujemy nową formę
pomocy -

dla zagubionych,
potrzebujących wsparcia
duchowego,
mających nietypowe problemy
... itd

od 4 kwietnia cyklicznie w każdą
piątek w godz. 22.30 - 1.00 pod
nr tel. 52-40-697 znajdziesz
osobę, która spróbuje Ci pomóc.

KONKURS WIEDZY O POLSCE I GRECJI

wznawiamy nasz konkurs.
Konkurs ten przewiduje dwie części

I. część pisemna

Złożyć prace pisemne do końca
kwietnia 90r. na następujące tematy:
a. Konstytucyjny Rząd Rzeczypospolitej
litewskiej, a układ sił po II wojnie
Światowej w Europie.
b. Kształt pojęcia "demokracja" w
okresie klasycznym Starożytności.

Objętość pracy dowolna,
nie mniejsza jednak niż dwie
strony maszynopisu.

II. część ustna

po wyłonieniu z pierwszej tury
konkursu piątki najlepszych prac
autorzy tychże mają stawac
w szranki drugiej części konkursu.
Przewidywana jest seria punktowych
pytań ze strony Jury oraz jedno
pytanie ze strony publiczności.

Nagrody: bilety na jedną z
najpiękniejszych wysp Grecji

SANTORINI

KONKURS NA EXLIBRIS BIBLIOTEKI POLSKIEJ W ATENACH

Przewidziane atrakcyjne nagrody.

in

powieść
w odcinkach

Spojrzał na swoje notatki i zaczął coś gryzmolić. Po chwili Percival Godliman wstał i cicho wyszedł z pokoju.

27

Godliman nie odczuwał nabożnego podziwu dla wielkiego polityka. Uważał, że w czasie pokoju Churchill okazał się niezbyt utalentowanym mężem stanu. Musiał jednak przyznać, że podczas wojny przejawiał wszystkie cechy wielkiego wodza, i za to go szanował.

Churchill podniósł wzrok znad papierów.

— Zdaje się, że nie ma już żadnych wątpliwości co do tego, że ten cholerny szpieg odkrył nasze zamiary? — zapytał bez żadnych wstępów.

— Zgadza się — powiedział Godliman ze smutkiem.

— Czy myśli pan, że uciekł z tymi informacjami?

— Ściągnęliśmy go aż do Aberdeen. Mamy prawie całkowitą pewność, że opuścił miasto dwa dni temu w skradzionej łodzi, prawdopodobnie spiesząc na spotkanie z łodzią podwodną. Nie mógł jednak odplłynąć daleko, bo rozpetęła się burza. Miał prawdopodobnie, żeby zdążyć dobiec na miejsce spotkania przed szturmem. Podejrzewamy, że utonął. Przykro mi, że nie możemy służyć dokładniejszymi danymi.

— Mnie również jest przykro — powiedział Churchill. Nagle wpadł we wściekłość, chociaż nie na Godlimana. Wstał i podszedł do dużego zegara, który wisiał na ścianie, i zaczął wpatrywać się jak zahipnotyzowany w napis: „Victoria RI, Ministry of Works, 1889”. Mrużąc coś pod nosem, chodził tam i z powrotem, wodząc ręką po blacie stołu. Strzępy zdań dochodziły do uszu Godlimana, wprawiając go w niejaki zdziwienie.

— Krępy osobnik, lekko przygarbiony, przemierzający pokój tam i z powrotem — mamrotał — całkowicie zatopiony w swych myślach i nie zauważający nic wokół... — Wyglądało to, jak gdyby Churchill powtarzał swoją rolę z filmowego scenariusza, który właśnie układał.

Widowisko skończyło się tak nagle, jak niespodziewanie się zaczęło. Jeśli Churchill był świadomy swojego ekscentrycznego zachowania, nie dał tego po sobie wcale poznać. Usiadł i podał Godlimanowi zapisaną kartkę papieru mówiąc: — Oto jest niemiecki *ordre de bataille* z ubiegłego tygodnia:

Front wschodni:	122 dywizje piechoty
	25 dywizji pancernych
	17 innych wielkich jednostek
Włochy i Balkany:	37 dywizji piechoty
	9 dywizji pancernych
	4 inne wielkie jednostki
Front zachodni:	64 dywizje piechoty
	12 dywizji pancernych
	12 innych wielkich jednostek
Rzeka:	3 dywizje piechoty
	1 dywizja pancerna
	4 inne wielkie jednostki

— Z tych dwunastu dywizji pancernych na zachodzie — powiedział Churchill — tylko jedna przebywa obecnie w Normandii. Wielkie dywizje SS: „Das Reich” i „Adolf Hitler” stacjonują jedna w Tuluzie, a druga w Brukseli i nie nie wyszły na to, aby się stamtąd ruszyły. O czym to świadczy, profesorze?

— O tym, że nasz plan dezinformacji nieprzycielała chyba się powiódł — odpowiedział Godliman.

— Calkowicie się powiódł! — krzyknął Churchill. — Są zupełnie zdezorientowani, a ich przypuszczenia co do naszych zamiarów są mylne. A jednak — przeraż, żeby efekt był większy — pomimo naszego sukcesu generał Walter Bedell Smith donosi, że... — Podniósł ze stołu kartkę papieru i przeczytał: — „Nasze szanse utrzymania przyczółka na plażach, szczególnie po wzmocnieniu niemieckiej obrony, są tylko połowiczne”.

Položył cygaro i jego głos zbrzmiał dziwnie miękko.

— Stanie się to piątego czerwca, może zóstego lub siódmego. Przyptyw jest odpowiedni... decyzja zapada. Przygotowania wojsk na zachodzie kraju już rozpoczęte. Transporty posuwają się bocznymi drogami. Jest to rezultat ogromnego wysiłku przemysłu i sił militarnych całego świata anglosaskiego — największej cywilizacji od czasów Imperium Rzymskiego. Przez cztery lata zdobywaliśmy tę połowiczną szansę. Jeśli ten szpieg wróci do swoich, stracimy nawet i to.

Przez chwilę patrzył prosto w oczy Godlimana, potem wziął pióro delikatną białą dłoń.

— Niech pan nie przychodzi do mnie ze swoimi hipotezami, profesorze — powiedział. — Niech pan przyjdzie z trupem Die Nadla.

Tytoń papierosowy pali się w temperaturze ośmiuset stopni Celsjusza. Jednak sam koniec papierosa otacza cienka warstwa popiołu. Żeby papieros sparzył, trzeba przyciskać go do skóry przez dłuższą chwilę; przelotne dotknięcie pozostaje niezauważone. Odnosi się to również do oczu, tym bardziej że bronimy się automatycznie przymknięciem powiek. Tylko amatorzy rzucają zapalone papierosy. Zawodowcy (niewielu jest ludzi, którzy zawodowo trudnią się walką wręcz) ignorują takie odruchy.

Faber zignorował żarzący się papieros, który David Rose rzucił w jego stronę, i miał rację, bo papieros ześlizgnął się z jego czoła i upadł na metalową podłogę jepea. Faber sięgnął po strzelbę Davida, lecz był to błąd. Trzeba było raczej wyjąć sztylet, bo chociaż David mógł pierwszy strzelić, to jeszcze nigdy w życiu nie mierzył z broni do człowieka, nie mówiąc już o zabijaniu. Faber powinien był przewidzieć, że David przed wystrzeleniem zaważa się i był to właśnie odpowiedni moment do zadania ciosu nożem.

Za błędy drogo się płaci.

David trzymał już strzelbę w obu dłoniach i zaczął ściągać ją z półki nad kierownicą, kiedy Faber złapał jedną ręką za lufę. David szarpnął strzelbę, pociągnął ją w swoją stronę, ale Faber nie zwolnił uścisku i lufa skierowała się ku przedniej szybie.

Faber był silnym mężczyzną, ale David był prawdziwym atletą. Lata całe jego mocne plecy i muskularne ramiona utrzymywały ciężar całego ciała i pchały wózek inwalidzki. Miał jeszcze tę przewagę nad przeciwnikiem, że obie jego ręce trzymały strzelbę, podczas gdy Faber złapał ją tylko jedną ręką i to z bardzo niewygodnej pozycji. David pociągnął znowu, tym razem bardziej zdecydowanie, i lufa wysunęła się z uścisku Fabera.

David mierzył prosto w brzuch szpiega i kiedy szukał cyngla, Faber poczuł, że śmierć zagłada mu w oczy.

Skończył do góry, wyrzucając całe ciało z siedzenia i uderzył głową o płócienny dach jepea. Huk wystrzału ogłosił ich obu. Boczna szyba rozprysła się na małe kawałki i deszcz zaczął wpadać przez pustą ramę. Faber rzucił się na Davida i wbił kiuki w jego gardło.

David próbował wprowadzić strzelbę między ich walczące ciała i jeszcze raz wystrzelił, ale broń okazała się za duża. Faber spojrzał mu w oczy i zobaczył... co to było? Jakież dziwne ożywienie! A więc w końcu doczekał się szansy walki za ojczyznę. Kiedy David zaczął się dusić z powodu braku tlenu, wyraz jego twarzy uległ zmianie. Wypuścił z ręki strzelbę i z całej siły uderzył Fabera w zębra.

Ból był niezwykły mocny i twarz Fabera wykrzywiła się w cierpieniu. Jednak nie zwolnił uchwytu. Widział, że łatwiej jest znieść silne ciosy w zębra niż brak tlenu.

David musiał dojść do tego samego wniosku. Z całej siły zaczął odpychać Fabera, a kiedy przestrzeń między nimi powiększyła się, próbował oderwać ściąkające mu gardło ręce Fabera. Zaciągnął prawą pięść i zadął nią mocno, chociaż niewprawny cios, który wyładował na szczękę Fabera, wyciskając mu tzy z oczu.

Faber odpowiedział kilkoma uderzeniami całym ciałem, podczas gdy David nie przestawał bić go po twarzy. Przestrzeń między nimi była zbyt mała, aby mogli wyrzucić sobie nawzajem jakąś krzywdę, niemniej dało się zauważyć wyraźną przewagę Davida.

Faber zrozumiał, że David w sposób niezwykle przebiegły wybrał czas i miejsce do walki: działał z zaskoczenia, miał broń i ograniczoną przestrzeń, w której o wiele bardziej liczyły się jego mięśnie, niż zdrowe nogi i zręczność Fabera.

Faber uniósł się trochę, próbując biodrem przesunąć do przodu dźwignię zmiany biegów. Motor pracował przez cały czas, samochód ruszył i Faber stracił równowagę. David mógł teraz zastosować mocny lewy sierpowy, który, bardziej przez przypadek niż kalkulację, wyładował na twarz Fabera i cisnął nim przez całą długość siedzenia. Faber uderzył głową o dach i opadł ramieniem na klamkę drzwi, które pod ciężarem ciała otworzyły się. Wywinął koźła i upadł twarzą w błoto.

Przez chwilę leżał nieruchomo, zbyt oszołomiony upadkiem, aby móc się poruszyć. Kiedy otworzył oczy, zobaczył niebieskie plamy na niewyraźnym czerwonym tle. Potrząsnął głową w rozpaczliwym wysiłku przywrócenia jasności obrazu i zaczął zciągać się na lokalach i kolanach. Usłyszał przybliżający się, to znowu oddalający, warkot jepea. Odwrócił się w stronę owego hałasu i kiedy odzyskał ostrość widzenia, zauważył pędzący w jego kierunku pojazd. Zrozumiał, że David postanowił go przejechać.

SPORT

na podstawie prasy polskiej

Futbol • Futbol • Futbol

24 kolejka I ligi

- Górnik Zabrze - Jagiellonia Białystok 1:0 (0:0). Bramkę strzelił R. Cyrań (71 min.). Widzów 5224.
- Ruch Chorzów - Zawisza Bydgoszcz 0:3 (0:1). Bramki: P. Nowak (59 i 80) i K. Arndt (27). Widzów ok. 4 tys.
- Lech Poznań - GKS Katowice 1:1 (0:0). Dla Lecha: A. Lesiak (48 - samobójcza); dla GKS: Z. Strojek (49). Widzów 12 074.
- Zagłębie Lubin - Olimpia Poznań 0:1 (0:0). Bramka: A. Borówko (54). Widzów 7241.
- Motor Lublin - ŁKS Łódź 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: Z. Leszczyński (76 min.) dla ŁKS i S. Wojtowicz (84 min.) dla Motoru. Widzów 5 tys.
- Widzew Łódź - Śląsk Wrocław 0:0. Widzów 3261.
- Legia Warszawa - Zagłębie Sosnowiec 1:0 (1:0). Bramkę zdobył R. Kosecki (36 min.). Widzów 4,5 tys.
- Stal Mielec - Wisła Kraków 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: K. Lętocha (19 min.) i M. Śliwowski (83 min.) dla Stali oraz Z. Molek (26 min.) dla Wisły. Widzów ok. 8 tys.

1. Zawisza	32	30-17	9. ŁKS	25	26-26
2. Katowice	32	25-13	10. Ruch	22	29-30
3. Lech	31	33-23	11. Zagłębie S.	21	21-23
4. Zagłębie L.	31	29-19	12. Stal	21	20-28
5. Legia	29	22-15	13. Śląsk	20	23-28
6. Górnik	28	28-21	14. Motor	18	13-25
7. Olimpia	26	24-19	15. Widzew	12	17-33
8. Wisła	26	28-28	16. Jagiellonia	10	15-35

Sportowy weekend

SIATKÓWKA W TOKIO. Nie pojadą Polacy na mistrzostwa świata grupy A do Erazylu. W ostatnich dwóch meczach turnieju promocyjnego wygrali z Hiszpanią 3:2 i przegrali z Jugosławią 2:3, zajmując ostatecznie 5 miejsce. Do Brazylii pojadą Szwecja, Holandia i Japonia.

HOKEJ W SZWAJCARII. Podzieliły się drużyny na mistrzostwach świata na dwie grupy. Cztery wygrały wszystkie mecze, cztery wszystkie przegrały. Teraz dochodzi do bezpośrednich spotkań najlepszych i najsłabszych. Mistrz świata, ZSRR, przegrał ze Szwecją 1:3 (1:0, 0:2, 0:1), a Kanada wygrała z Czechosłowacją 5:3 (3:0, 0:1, 2:2). Finlandia zremisowała z Norwegią 3:3 (0:0, 2:2, 1:1), a USA wygrały z RFN 6:3 (2:0, 3:0, 1:3).

MARATONY. Wanda Panfil wygrała w Londynie w czasie nowego rekordu Polski 2:26.31, za co dostanie ponad 50 tys. dol. Wśród mężczyzn najlepszy był Szkot A. Hutton - 2:10.10. Jeden z uczestników

zastąpił na 18 km i zmarł w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności. W Wiedniu Jan Huruk zajął 2 miejsce i ustanowił rekord Polski 2:10.16. W czołowej 15-ce było 5 Polaków. Wygrał G. Shahanga (Tanzania) 2:09.28. W Rzymie P. Tarasiuk zajął 5 miejsce, przegrywając z 4 Etiopczykami. Czas Polaka 2:14.09.

CROSSY W OSTRZESZOWIE. W tym roku wystartowało ponad 2 tys. uczniów szkół podstawowych i średnich, nauczycieli i trenerów. Chętnych do startu było 51 tysięcy zawodników i dlatego od jesieni ub. roku trwały eliminacje. Wicepremier J. Janowski ufundował puchar dla najlepszej szkoły ponadpodstawowej - liceum w Kępnie. Marszałek Sejmu M. Kozakiewicz wyróżnił pucharem Żerków za 1 miejsce w klasyfikacji miast i wsi.

KOSZYKÓWKA W STALOWEJ WOLI. Związek Radziecki i Polska wywalczyli awans do finału mistrzostw Europy juniorów. Grały jeszcze Węgry i Finlandia. K. G.

Liga bokserska

(P) Odbyły się mecze 4 kolejki ekstraklasy bokserskiej. Lider tabeli Walka Zabrze wygrała 12:8 z Czarnymi Stupnia i umocniła się na pierwszym miejscu w tabeli. Wyniki: Walka Zabrze - Czarni Stupnia 12:8, Górnik Sosnowiec - Igloopol Dębica 11:9, Zagłębie Lubin - GKS Jastrzębie 10:10, Stal Stocznia - Gwardia Warszawa 11:9.

1. Walka	4	7	48:21
2. Zagłębie	4	5	45:25
3. GKS	4	4	40:40
4. Górnik	4	4	38:42
5. Stal	4	4	37:43
6. Czarni	4	4	36:44
7. Gwardia	4	2	39:41
8. Igloopol	4	2	39:41

Liga żużlowa

(W) Odbyły się mecze 5 kolejki ekstraklasy żużlowej. Uzyskano wyniki:

Stal Gorzów - Motor Lublin 49:41, Unia Leszno - ROW Rybnik 41:49, Stal Rzeszów - Polonia Bydgoszcz 46:43, Anator Toruń - Falubaz Zielona Góra 52:38.

Polonia mogła wygrać mecz w Rzeszowie bez wysiłku, gdyby nie chciała uczynić tego za wszelką cenę. Bydgoszczanie jeździli bardzo ofiarnie, ale zbyt bojowo. Trzy razy byli wykluczani z wyścigów.

7 tys. widzów obserwowało w Gorzowie zwycięstwo Stali nad Motorem. Lubelska drużyna bez Duńczyka Nielsena traci ogromnie dużo i niełatwo jej nawiązać walkę z rywalami.

Włoskie finały

(W) W półfinałach europejskich pucharów piłkarskich trzykrotnie rywalizowały ze sobą zespoły zachodniemieckie i włoskie. W Pucharze UEFA dwa razy triumfowali Włosi i finał będzie ich wewnętrzna sprawa. We wtorek bezorankowy remis wystarczył

Liga rugby

(W) Rozegrana została 3 kolejka spotkań I ligi rugby. Nie odbył się mecz Ogniwa Sopot z Budowlanymi Lublin gdyż goście nie stawili się na boisku. Wyniki: Skra Warszawa - AZS AWF Warszawa 33:11 (18:4), Budowlani Łódź - Czarni Bytom 36:3 (6:3), Orkan Sochaczew - Lechia Gdańsk 11:6 (7:3)

● Leo Beenhakker - były trener Realu Madryt, obecnie Ajaxu Amsterdam poprowadzi piłkarzy Holandii w mistrzostwach świata Italia '80. Decyzję taką podjął dyrektoriat Holenderskiej Federacji Piłkarskiej.

II LIGA PIŁKARZY

Szombierki Bytom — Bałtyk Gdynia 1:1 (0:0), Słaska Tarnobrzeg — Miedź Legnica 2:1 (1:1), GKS Jastrzębie — Pogoń Szczecin 3:0 (1:0), Lechia Gdańsk — Odra Wodzisław 1:1 (0:1), JZK Jelcz — Resovia Rzeszów 0:0, Stal Rzeszów — Hutnik Kraków 2:0 (0:0), Stilon Gorzów — Gwardia Warszawa 0:0, Stal Stalowa Wola — Górnik Wałbrzych 0:0, Zagłębie Wałbrzych — Polonia Bytom 0:0, Stal Stocznia Szczecin — Igloopol Dębica 0:3 (walkower).

1. Hutnik	41	34-12
2. Stal S. W.	39	29-13
3. Igloopol	38	41-25
4. Polonia	35	27-18
5. Zagłębie	35	26-16
6. Stilon	34	29-21
7. Szombierki	32	33-26
8. Górnik	32	25-23
9. Gwardia	31	28-26
10. Słaska	31	30-30
11. Stal Rz.	29	24-28
12. Odra	28	35-32
13. Lechia	28	27-29
14. Jelcz	27	20-21
15. Jastrzębie	26	24-33
16. Pogoń	24	26-32
17. Resovia	23	18-24
18. Miedź	22	24-29
19. Bałtyk	19	24-39
20. Stocznia	4	7-54

I LIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Seria „A”
AKS Chorzów — Piotrcovia Piotrków Tryb. 19:20 i 25:21, Cracovia Kraków — Słaska Wrocław 24:27 i 27:23, AZS Wrocław — Zgoda Ruda Śląska 33:25 i 33:21, Pogoń Szczecin — Start Gdańsk 43:15 i 32:29.
1. AZS 41:7 704-551
2. Pogoń 39:9 734-593
3. Piotrcovia 32:16 568-544
4. AKS 26:22 646-632
5. Start 24:24 613-639
6. Zgoda 17:31 588-655
7. Słaska 9:39 620-728
8. Cracovia 4:44 504-645

Seria „B”
Anilana Łódź — Ruch Zdzieszowice 29:15 i 34:18, Sośnica Gliwice — Zagłębie Lubin 32:19 i 33:18, Skra Warszawa — AZS Katowice 33:15 i 25:19, Ruch Chorzów — Start Elbląg 22:29 i 24:32.
1. Start 44:4 662-488
2. Sośnica 43:5 698-463
3. Skra 34:14 561-461
4. Ruch Ch. 27:21 616-553
5. Zagłębie 19:29 524-569
6. Anilana 16:32 508-531
7. AZS 9:39 513-636
8. Ruch Zdz. 0:48 414-795

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Seria „A”
Korona Kielce — Hutnik Kraków 30:27 i 37:30, Wisła Płock — Wybrzeże Gdańsk 25:27 i 27:26, Anilana Łódź — Pogoń Zabrze 18:26 i 16:20, Posnania Poznań — Śląsk Wrocław 26:21 i 31:17.
1. Pogoń 40:4 619-482
2. Wybrzeże 34:10 658-583
3. Wisła 27:17 560-532
4. Hutnik 26:18 651-630
5. Korona 26:18 601-604
6. Posnania 14:30 558-623
7. Śląsk 6:38 549-633
8. Anilana 3:41 522-629

Seria „B”
Grunwald Poznań — Chrobry Głogów 27:32 i 31:28, Stal Gorzów — Pogoń Szczecin 31:32 i 27:32, Grunwald Ruda Śląska — Gwardia Opole 29:26 i 24:26, Miedź Legnica pauzowała.
1. Pogoń 26:14 674-527
2. Miedź 24:8 400-383
3. Gwardia 21:19 540-553
4. Grunwald P. 19:17 517-523
5. Chrobry 18:22 554-554
6. Grunwald R.S. 13:23 492-530
7. Stal 11:29 519-556

Skuteczny finisz Napoli

Wydarzeniem rozgrywek I ligi włoskiej był powrót na boisko po długotrwalej kontuzji, holenderskiego piłkarza Ruuda Gullita. Wszedł on na boisko w 58 min. meczu między Veroną i AC Milan, zakończonym zwycięstwem gospodarzy 2:1. Mecz miał bardzo burzliwy przebieg. Trener Milanu Arrigo Sacchi został usunięty z ławki rezerwowych przez sędziego za zbyt energiczne protesty po nieprzeznaczonych zagranicznych piłkarzy Verony. Frank Rijkaard

i Marco van Basten, najczęściej faulowani przez gospodarzy, ukarani zostali przez sędziego

czerwonymi kartkami, po kilku minutach musiał opuścić boisko ich kolega Alessandro Costacurta.

Bardzo ważny dla końcowego układu tabeli mecz rozegrano w Bolonii, gdzie miejscowa drużyna przegrała z Napoli 2:4. Bramki dla zwycięzców zdobyli Careca, Maradona, Francini i Alemao. Dzięki wygranej w Bolonii neapolitańscy na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek wyprzedzają AC Milan o 2 pkt. i mają duże szanse na zdobycie tytułu mistrza Włoch, choć jeszcze kilka tygodni temu wydawało się to mało prawdopodobne.

● Mistrzami świata w tenisowym debłu zostali w Dallas Rick Leach i Jim Pugh. W finale pokonali Kena Flachę i Roberta Seguso 7:6 (8-6), 4:6, 7:6 (7-4), 6:4.

● W rozegranych późnym wieczorem w niedzielę meczach hokejowych mistrzostw świata grupy „A” Finlandia zmierzała z Norwegią 3:3, natomiast Kanada pokonała Czechosłowację 6:3. W poniedziałek zespół USA wygrał z Norwegią 8:4.

● W Rumunii zakończyły się półfinały koszykarskich mistrzostw Europy juniorek. Awans do finału uzyskały drużyny Polski i Rumunii.

● Puchar Polski seniorów w płycie wodnej po raz 13 zdobył Stilon Gorzów Wlkp.

● W finale drużynowych mistrzostw Polski w badmintonie Technik Głubczyce pokonał Poloneza Warszawa 6:1.

● Alex Antonitsch niespodziewanie pokonał w finale otwartych tenisowych mistrzostw Korei Płd. Pata Casha 7:6 (7-2), 6:3.

● W finale turnieju tenisowego w Tampa na Florydzie (suma nagród 225 tys. USD) Monica Seles pokonała Katerine Malejewą 6:1, 6:0.

● Piłkarze Glasgow Rangers wygrywając w 34 kolejce szkockiej ekstraklasy z Dundee United 1:0 zapewnił sobie 40 tytuł mistrza kraju.

B. Psujek nie żyje

W niedzielę wieczorem zmarł tragicznie w Szklarskiej Porębie Bogusław Psujek — jeden z najlepszych polskich maratończyków. Okoliczności śmierci 34-letniego zawodnika nie zostały wyjaśnione. Bogusław Psujek był do niedzieli rekordzistą Polski w maratonie. Właśnie w tym dniu jego rekord poprawił Jan Huruk podczas biegu maratońskiego w Wiedniu.

Leo się waha

Niezbyt ścisła była wiadomość o objęciu funkcji trenera piłkarskiej reprezentacji Holandii przez Leo Beenhaktera, jaką podaliśmy wczoraj za holenderską gazetą „De Telegraaf”. Okazuje się, że Beenhakker waha się jeszcze z podjęciem ostatecznej decyzji.

W wywiadzie dla holenderskiej telewizji stwierdził on m.in., iż do omówienia pozostały sprawy finansowe, a także kwestia pogodzenia zajęć w Ajaxie Amsterdam i reprezentacji. Beenhakker oświadczył, że ostateczną decyzję podejmie w tym tygodniu.

Holenderska Federacja Piłkarska zaproponowała ponoc, by Beenhakker prowadził drużynę narodową tego kraju tylko na czas mistrzostw świata we Włoszech.

KRYSTMARIN FURS

ZAPRASZA

— FUTRA • KURTKI • BLAMY —
DUZY WYBOR • CENY HURTOWE

Address : GERANIOU 39 - ZINONOS
TEL :

PRACA

PRACA dla kobiet i mężczyzn
Prace dochodzące i z mieszkaniem.
Bardzo dobre zarobki.

PRACA dla kobiet : sprzątanie,
praca z mieszkaniem i pielęgnacja,
PRACA dla małżeństw w hotelach,
w Atenach i na wyspie.

Biuro - AATOS - ABANA
STR. WERANZEROU 5
PLAC KANIGOS
6 piętro
tel. 3631993
Marija i Janek

LEKARZ

TECHNIK DENTYSTYCZNY PRZYJMUJE
CODZIENNIE BEZ CZWARTKÓW I NIEDZIELI W GODZ 18.00 DO 21.00

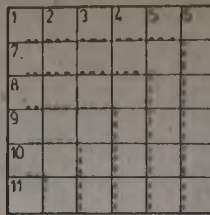
WYKONUJE :

- PROTEZY CAŁKOWITE I CZĘŚCIOWE
- KORONY AKRYLANOWE, MOSTY AKRYLANOWE
- EKSPRESOWE NAPRAWY PROTEZ

ADRES EEOFALIRO UL. IRINIS 59

TEL GRZEZCZNOSCIOUY 4826484
(PROSIC ADAMA)

DOJAZD Z OMONII METREM DO ST. FALIRO
DOM JEDNORODZINNY PRZY KWIACIARNI "ΘΥΤΑ"



KRZYŻÓWKA LUBELSKA

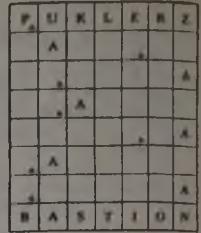
Wzdłuż linii przerywanych:

- 1) autor „Marsza weselnego”.
- 2) znawca kultury francuskiej.
- 3) np. liść mostu.
- 4) ślimak płucodyszny; ślimak.
- 5) imię autorki powieści „Ludzie z wosku”.

Poziomo:

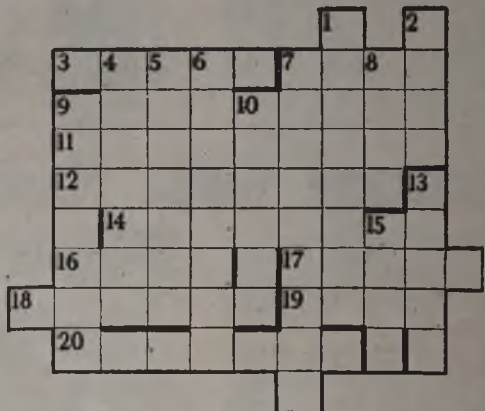
- 1) czwarta część kopy.
- 2) miłośnik, filit.
- 3) objaśnienie treści rysunku.
- 4) melodyjny, śpiewny recytatyw.
- 5) malarz angielski, portrecista Marii Tudor i Elżbiety I.
- 6) starożytna kraina na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego.

METAMORFOZA



Zmieniając każdorazowo literę z zaznaczonego pola na inną i przestawiając litery, układaj nowa wyrazy, aby od okrągłej tarczy używanej przez jazdę dojeżdżały do wieży w murach obronnych.

18. KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 3. rzymska bogini ogniska państwowego, 7. indyjski bóg miłości, 9. wykonawca testamentu, 11. noszone dawniej długie, bufiaste spodnie, 12. ozdobna krzywa szabla szlachty polskiej, 14. arcybiskup i po 1960 roku prezydent Cypru, 16. wynurzony z morza piaszczysty wał przybrzeżny, 17. mineral, którego przezroczyste odmiany są cenionymi kamieniami szlachetnymi, 18. cykliczny zwykle czteroczęściowy utwór muzyczny, 19. ruch obronny, 20. choroba zwana skazą moczową.

PIONOWO: 1. ptak łowny zwany bojownikiem, 2. zwykła przycza, 4. fachowy sprawdzian wiadomości, 5. wierszowana rozrywka umysłowa, 6. ceramiczne płytki podłogowe, 7. masa czekoladowa do powlekania wyrobów cukierniczych, 8. gra w szybkie otwieranie i zamykanie dłoni i odgadywanie ilości palców wyprostowanych, 9. panierowana potrawa ze schabu, 10. wróżenie z kart, 13. drugie co do wielkości miasto Japonii, 15. charakterystyka zdarzenia.

„LAUR”

B. KALAMBUR

Tere fere grzyba
Też zbożem jest chyba.

„SERSO”

RENA TOURS

TRAVEL AGENCY OFFICE

ATH. GIANNIOULOPOULOS & SIA PARTNERSHIP COMPANY

2, VILARA str. ATHENS 3 PIĘTRO
TEL. 5248058-5249656
A.F.M. 92535510
(KOŁO HOTELU "JASON")

PL. AGIOU KONSTATING

POLECA SVOJE USLUGI

STALE LINIE AUTOKAROWE
GRECJA POLSKA
I POLSKA GRECJA
CO TYDZIEŃ

NA TERENIE POLSKI MAMY SVOJE
BIURA TURYSTYCZNE.

ORGANIZUJEMY BARDZO TANIE
WYCIECZKI DO GRECJI I NIE
TYLKO WŁACZNIE Z ZALATRIANIEM
WIZ

ORGANIZUJEMY TANIE WYCIECZKI
DLA POLAKOW NA TERENIE GRECJI

SPRZEDAJEMY BILETY LOTNICZE
AUTOKAROWE NA CALY SWIAT

WSZYSTKIE FORMALNOSCI ZALATWISZ
W NASZYCH BIURACH W GRECJI
I W POLSCE

KOSZT IMPREZY 14-DNIOWEJ
W GRECJI NA CALENGU WYNO SI
25 TYSIECY DRACHM

BILET AUTOKAROWY JEST WAZNY
TRZY MIESIACE

DZIECI DO LAT 10 MAJA ZNIKNE
20%

KOSZTY IMPREZY JEDNODNIOWEJ
PO GRECJI WYNO SI OD 4,5 TYSIACA
DO 6 TYSIECY DRACHM

AUTOKARY Z GRECJI DO POLSKI
I Z POLSKI DO GRECJI CO TYDZIEŃ

ADRESY NASZYCH BIUR

1. GRECJA J W CZYNNIE 9 - 13-ta 38-400 KROENQ
16 - 19-ta UL. LWOWSKA 23

2. POLSKA - "C U B A - T O U R E" TEL. 229-11

AGENCJA TURYSTYCZNA
LUCYNA MILLER
PREZES

28-100 BUSKO-ZDRQJ

OS. SIKORSKIEGO PAWILON 10

TEL. 28-11

P O L E C A M Y I

Z A P R A S Z A M Y

UWAGA: MOWIMY PO POLSKU!

OGŁOSZENIA

NAPRAWY

Tania i fachowa naprawa tele-
wizorow i sprzetu video.
Zgłoszenia telefoniczne pod
nr 77 84 995. Christos.

NAPRAWA

lodówek, piekark, pieców
elektrycznych.

Nr telefonu:

86-27-429 od godz. 19-tej
do 21-tej.

LEKARZ

Polski specjalista
CHIRURG

przyjmuje ponownie przy ul.
TAKILOU 121

Dojazd autobusami 220 i 221
do przystanku oznaczonego
6H Ilision

Godziny przyjęć : ponie-
działki, środy, piątki
w godzinach od 18-tej
do 20-tej.

Lekarz udziela porad rów-
nież z dziedziny medycyny
ogólnej i chorób skóry.

KANTOR ANNA

CHCESZ KUPIĆ NIEDROGO
DOBRE I MODNIE USZYTE
FUTRO -
WSTĄP DO NAS.

PRACOWNIA FUTER W SIATISTA
Z FILIĄ W ATENACH

P O L E C A
W S Z Y S T K I M

E L E G A N T K O M
SVOJE WYROBY.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD GODZ 9⁰⁰ DO 20⁰⁰

Z SOBOTA WŁACZNIE
SKLEP FILIA ANNA

UL. KOUMODOUROU 13, III P.
(BOCZNA OD ZINONOS)

WSTĄP, ZOBACZ-
NIE STRACISZ

FRYZJER

Strzyżenie oraz modelowa-
nie włosów.

Centrum Aten -
ul. Sotvriandou 31/27
(V piętro)
Wtorki, godz. 18 - 22

Panu doktorowi Wojciechowi
Dulowskiemu, który w dniu 26.04.
b.r. poleciał do Kanady
wdzięczni pacjenci życzą
szczęścia w życiu osobistym
i powodzenia w pracy

TOAST CENTER

8.AHARNON ^{4⁰⁰}
-24⁰⁰
okolice

* **PL.VATIS**
* **poleca:**

* piwo kuflowe, sandwiche,
* kawa, WÓDEKA wyborowa
* oraz OBSŁUGA W JĘZYKU
* POLSKIM !

* W lokalu znajduje się też
tablica ogłoszeń z infor-
macjami na temat mieszkań
i pracy.

ARIS - FURS

FOX ★ MINK ★ ASTRAKHAN ★ RACON
BLAMY ★ FUTRA ★ KARAKULY ★ NORKI

CENY HURTOWE

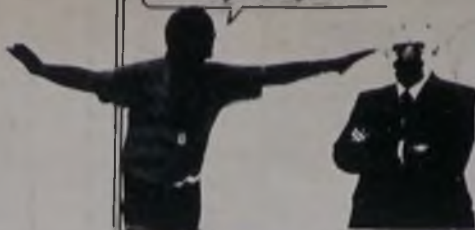
ATHENS - OMONIA VILARA STR. 4
TSALDARI (PIREOS) ST. 8 (II) P.

ARISTIDIS KONSTANTINIDIS TEL. 52 31 130

NAUKA

Angielskiego
solidnie uczę.
Tel. 4954872
po 18-tej.
Prosió p. Lidkę

come together right now!



KUP
ANGIELSKIEGO
FIRST STEPS IN ENGLISH

komplet 12 kaset 90 min.

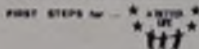
w ciągłej sprzedaży:

w soboty w godz. 17-21

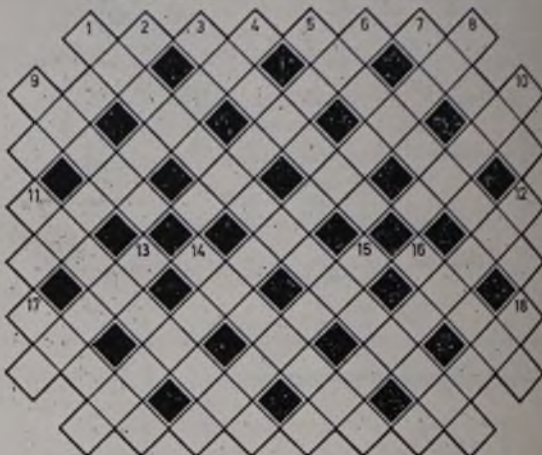
w niedziele w godz. 17-21

przy Kościele Polskim (ul. w St. Kody - Strykowski)

FIRST STEPS IN ENGLISH



UKOŚNIK TAUTOGRAMOWY



Pierwsza litera wszystkich wyrazów jest taka sama.

Prawoskońcie:

- 1) zmiana miejsc.
- 3) ptaznec, np. motylowa wątrobowa.
- 5) czynność związana z jedzeniem.
- 7) zasiał górale.
- 9) dawniej: dzierzawa.

11) zagrycha.

14) "Pana Boga", powieść Caldwell.

16) karp.

17) niewinny znak zodiaku.

Lewoskońcie:

- 2) ojciec Parsy i Kasandry.
- 4) szczywany liś.
- 6) wspólne bytowanie.

8) bok trójkąta prostokątnego.

10) szczenie.

12) rodzaj obuwia turystycznego.

13) skrzydlaty koń.

15) ironicznie o kimś małym i niepozornym.

16) wyżyna w Azji Środkowej.

Nr 1

Janusz Pisanzi

OGŁOSZENIE PLL - LOT

Przedstawicielstwo PLL LOT w Atenach informuje, że w maju b.r. nastąpi zmiana w lokalizacji Biura PLL LOT.

Nowe Biuro mieścić się będzie przy ul. PANEPISTIMIOU 15.

Do czasu przeniesienia dotychczasowych numerów telefonu - łączność telefoniczna przez centralę GSA GOLDAIR.

WYDAWCA TADEUSZ CIEMŁAK
REDAKTOR NACZELNY
MAGDALENA SZMYGİN

ADRES REDAKCJI:
ATHENS SATOVRIMANDOU 31/27
GREECE 104-31

"KURIER ATENSKI" MOŻNA KUPIĆ
W KIOSKACH JUŻ OD PIĄTY